Nr. 109. **Niedziela, 14 Maja 1893.** **Rok 83.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi **rocznie** 16 zł., **półrocznie** 8 zł., **kwartalnie** 4 zł., **miesięcznie** 1 zł. 35 ct. W miejscu **rocznie** 12 zł., **półrocznie** 6 zł., **kwartalnie** 3 zł., **miesięcznie** 1 zł. **Prenumerata zagraniczna**: W **Niemczech** 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

„Tygodnik Ilustrowany" dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej" kosztuje we **Lwowie** rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 2 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na **prowincyi**: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że komisya reambulacyjna wraz z rozprawą expropriacyjną, zarządzona na żądanie c. k. generalnej Dyrekcyi austr. kolei państwowych z 23 kwietnia 1893 L. 9082 z powodu projektowanego urządzenia dojazdu do rampy dla ładowania na stacyi Rzeszów kolei państw. Kraków-Przemyśl, odbędzie się 5go czerwca 1893 o 11 godzinie przed południem.

Wykazy gruntów, które mają być wywłaszczone na ten cel i odnośne plany będą wyłożone, stosownie do przepisu §. 14 ustawy z 18 lutego 1878 Dz. u. p. nr. 30 w Magistracie miasta Rzeszowa i w urzędzie gminnym w Ruskiej wsi przez 14 dni do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu można wnieść w powyższych 14 dniach w c. k. starostwie w Rzeszowie lub też przy komisyi na miejscu.

Zarzuty spóźnione nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 13 maja.

Przebrzmiały już echa uroczystości rzymskich: minęły te dni wspaniałego święta królewskiego domu włoskiego, w którem wzięły udział wszystkie europejskie państwa i przedstawiciele wszystkich rodzin panujących; minęły te dni pełne życia i ruchu, w których cały naród włoski jednoczył się w zgodnych objawach miłości i uczuć lojalnych dla swojej dynastyi królewskiej; minęły chwile uniesień i radosnych porywów — pozostała rzeczywistość.

A twarda to rzeczywistość. Ta pogoda, o którą tak błagano Opatrzność podczas uroczystości srebrnego wesela, to słońce tak piękne i ciepłe, to niebo tak lazurowe, zabójczo oddziałały na podstawę wszelakiego dobrobytu szerokich mas rolniczej ludności kraju, na urodzaje: ziemia spieczona, nie wydała pięknych plonów a i te, które wydała, spaliły promienie słońca; w znacznej części musiano łany pokryte wschodzącem zbożem przeorać na nowo a pierwszy pokos siana utracono niepowrotnie. Z tą posuchą zaś i z tą klęską, jaką ona wyrządza gospodarstwu i ekonomicznemu rozwojowi państwa, idzie tym razem we Włoszech w parze także posucha w życiu parlamentarnem: parlament włoski, który przed uroczystościami rzymskiemi zapełniał posiedzenia swoje głównie jałowemi kłótniami i bezużytecznymi zapasami słownymi, zawiesił na czas tych uroczystości zupełnie swą działalność. Przed kilku dniami podjął ją na nowo: lecz działalności jego i teraz nie można nazwać dodatnią pracą. Pomimo, że na załatwienie czeka cały szereg przedłożeń pierwszorzędnej wagi, pomimo, że nawet budżet na rok bieżący nie jest dotychczas załatwiony, *onerovoli* — taki tytuł noszą członkowie włoskiego parlamentu — zamiast zabrać się do poważnej pracy, i teraz tracą drogocenny czas na czcze dysputy lub na nieustannie nowe interpelacye, tamte zaś sprawy, najżywotniejsze i najważniejsze, odkładają do lepszych czasów. Co więcej, panowie posłowie włoscy są do tego stopnia obojętni na tok i na potrzeby spraw publicznych, i do tego stopnia niedbali w spełnianiu swych obowiązków, iż nie raczą nawet przybywać na posiedzenia: w ostatnich dniach zdarzyło się kilkakrotnie, że włoska Izba deputowanych nie mogła powziąć uchwał, ponieważ.... nie było kompletu. Dziwna ta apatya nie jest zdrowym objawem i nie trudno zrozumieć goryczy, z jaką cała prasa włoska czyni wyrzuty reprezentacyi narodowej za sposób, w jaki ona spełnia swoje obowiązki wobec państwa i wobec wyborców. Przy takiej obojętności w ciele ustawodawczem i reprezentacyjnem, w tym zatem organie, który ma wyobrażać naród i z polecenia tego narodu ma pracować nad rozwojem stosunków państwowych. nad poprawą dobrobytu obywateli kraju, nad zapewnieniem dla nich spokoju wewnętrznego a poniekąd także zewnętrznego, nad wytworzeniem nowych warunków postępu i rozkwitu kultury: przy takiej obojętności parlamentu, w kraju konstytucyjnym i najlepszy rząd nie zdoła nic zrobić, a naród traci tylko szacunek dla parlamentaryzmu i zaufanie do niego.

Sprawa bankowa, która tak przykre światło rzuciła na gospodarstwo finansowe w bankach włoskich, dotychczas nie jest jeszcze załatwioną. Komisya złożona z siedmiu członków, wydelegowanych z łona Izby posłów, mająca sprawdzić, o ile w tę sprawę wmięszane są osobistości polityczne, w żaden sposób nie może zabrać się stanowczo i poważnie do pracy: co chwila pracę tę coś jej przerywa. Od ukończenia zaś prac tej komisyi, zawisło naprzód uspokojenie się opinii publicznej, podrażnionej oszczerstwami, rzucanemi przez opozycyę na rząd włoski i na większość parlamentu, a następnie także zawisła reforma banków emisyjnych, a mianowicie zamienienie większej części dotychczasowych banków biletowych w jeden wielki bank, w Bank włoski, co umożliwić ma rządowi łatwiejszą kontrolę nad należytem prowadzeniem gospodarstwa bankowego i pozwolić mu przeprowadzić likwidacyę banku rzymskiego. Złoto tymczasem ucieka z Włoch, a o zatrzymanie w państwie srebra trzeba toczyć zaciętą walkę z całym legionem spekulantów, którzy korzystając z wad łacińskiej unii monetarnej, kosztem państwa i dobrobytu jego mieszkańców wyprowadzają za pomocą ażiotażu także i srebro poza granice Italii.

Położenie obecne państwa włoskiego jest więc słowem nie łatwe, ale tem większy obowiązek ciąży na jego parlamencie, aby pracował z całem zaparciem się i ażeby w pracy tej nie dał się opanować koteryjnym prądom, lecz jedynie powodował się względem na dobro państwa i dobro sprawy publicznej. Uroczystości rzymskie, których wspaniałość rzuciła blask swój i na Monte Cittorio, a które w tak bardzo wzmocniły poczucie jedności we Włoszech, powinny go do tego zachęcić i pracę tę mu ułatwić.

Sprawy sejmowe.

(Miasto Podgórze o nadanie mu prawa wybierania posła na Sejm krajowy z kuryi miejskiej.)

(§) Miasto Podgórze, w petycyi, wniesionej do Sejmu, domaga się, aby je do kuryi wyborczej miast zaliczono, i prawo wybierania osobnego posła nadano, opierając się na tem, że od czasu wydania ordynacyi wyborczej sejmowej z roku 1861, stosunki miasta tego ogromnie się zmieniły, że miasto szybko nadzwyczajnie się rozwinęło, i tak liczbą ludności, jak wysokością opłacanych podatków i zasobem inteligencyi, głównie zaś rozwiniętym przemysłem fabrycznym, wiele miast, do kuryi miejskiej należących — obecnie już przewyższa.

Petycyę tę załatwiła komisya prawnicza, na podstawie referatu p. Fruchtmana, podnosząc w swem sprawozdaniu, iż jakkolwiek naprowadzone w petycyi porównawcze daty statystyczne co do innych miast, osobnego posła wybierających — nie ze wszystkiem rzeczywistemu stanowi rzeczy odpowiadają, to przecież komisya prawnicza uznać musi, że miasto Podgórze, tak, jak ono obecnie się przedstawia, nietylko w interesie samego miasta, ale w interesie całego kraju, — powinno być zaliczone do kuryi miejskiej, i bądź samo dla siebie, lub przynajmniej w połączeniu z innem miastem w drodze bezpośrednich wyborów — własnego posła wybierać.

Gdy atoli te same stosunki zachodzą także względem całego szeregu innych miast, komisya prawnicza nie sądzi, aby było wskazanem reformę ordynacyi wyborczej w kierunku pomnożenia liczby posłów miast prowincyonalnych — urywkowo dla każdego

---

83)

JESTEM.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

XIV.

(Ciąg dalszy).

W parę dni później, w przeddzień wyjazdu swego ze Lwowa, Jadwiga wraz z matką przybyła do pracowni Augusta.

Był ranek mglisty, szary, jesienny, gdy weszła i wyciągnęła ku niemu drobną swą rączkę, którą on zatrzymał w uścisku.

I stali tak długą chwilę na przeciw siebie, patrząc sobie w oczy, jak gdyby dusze swe w tem spojrzeniu wzajem oddać sobie chcieli.

Jego ogarniał żal, rozpacz. Nie chciał jej żegnać.

— To być nie może! — wołał — to być nie może!

A ona, w obec jego słabości, mężniejąc, odpowiadała mu spokojnie, serdecznie, a stanowczo, głosem, który rozbrzmiewał w duszy Augusta i w niej pozostał. Powtarzała raz jeszcze, na pożegnanie, to, co nieraz już przedtem mówiła, kojąc jego wzburzenia i niepokoje.

— Nie skarżmy się — rzekła w końcu. — Mieliśmy tyle chwil jasnych, tyle upojeń czystych, — przyszła pora spełnić obowiązek.... Więc się nie skarżmy, bo w jego spełnieniu odważnem, pogodnem, znajdziemy także rozkosz....

A gdy on się ciągle buntował przeciw obowiązkowi temu, który łamał mu życie:

— Popatrz — dodała — w około siebie, zbadaj niedole i źródło ich najczęstsze, — przekonaj się, co łamie życie: to niespełnienie tego, co się obowiązkiem nazywa. Tych szarpań się wewnętrznych, tej burzy, która zawichrza umysły i serca zabija, owej newrozy wieku, na którą skarżą się wszyscy — gdzie powód główny?... Wszak niewątpliwie w tem, że nie kształcą w nas i nie rozwijają poczucia obowiązku, które umacnia i hartuje wolę....

On upajał się jej głosem, czuł rozkosz jej obecności a myślał ciągle z trwogą, że za chwilę utraci ją na zawsze. Liczył sekundy z rozpaczą. I ta rozpacz dyktowała mu ciągle słowa bezładne.

— Nie mówiłabyś tak.... — wołał — nie mówiłabyś — gdybyś mię kochała!

Ona uśmiechnęła się smutnie.

— Auguście — odrzekła z mocą. — Powiedziałam ci to już i nie cofam słowa. Kocham najlepszą cząstkę twojej istoty, kocham duszę twoją. Twoje miejsce w mem sercu — słyszysz — na zawsze! — Nie cofam się przed tem wyznaniem, bo jest prawdą nieskalaną niczem. Zostawiam ci je tu, na tem miejscu, w ognisku twej pracy, aby ci było otuchą, dźwignią, pokrzepieniem....

Zbliżyła się do rozpoczętego obrazu.

— Zostawiam ci to wyznanie przed tym obrazem, który ma być arcydziełem twojem, a jest myślą wspólną dusz naszych, która nas połączyła i łączyć będzie do ostatniego tchu....

Zamilkła na chwilę, chyląc głowę. Pierś jej falowała szybko, usta drżały.... Gdy twarz podniosła, w jej oczach lśniły łzy.

— Zostań!... zostań! — błagał August.

A ona prostowała się znowu, walcząc ze wzruszeniem.

Stanowczym ruchem ręki nakazała mu milczenie.

— Nie mów tak! — odrzekła. — Zostałabym, gdybym cię kochała mniej, czy inaczej, gdybym się nie lękała twojej w końcu pogardy i gorszej może jeszcze, pogardy własnego sumienia....

August zaprzeczał: Wszak to co ona czyniła teraz, było poświęceniem, a poświęceń nie wymaga nikt.... Każdy ma prawo do szczęścia....

— Ja to prawo — odparła Jadwiga — odstąpiłam dawno i sztucznie odzyskiwać go nie mogę. Buntuje się przeciw temu sumienie moje. Gdybym je pogwałciła, nie byłabym już taką, jaką jestem obecnie i jaką ty kochasz.... A ja chcę, pragnę, abyś mi został wierny w tem uczuciu.... Chcę ci zostawić więcej niż siebie; bo myśl moją najczystszą i to przekonanie, że i na świecie może być coś wyższego i rozkosznego bardziej, niż chwilowe upojenia zmysłów.... Chcę twojej artystycznej duszy zostawić wrażenie dobra i piękna....

Zbliżyła się do niego i patrząc mu w oczy:

— Wszak — spytała — to dobre i piękne, co my teraz czynimy, Auguście?... I ty o tem nie zapomnisz — prawda — nie zapomnisz?...

On ogarniał ją zachwyconem spojrzeniem.

— O tobie — szeptał — nie zapomnę nigdy.... nigdy!...

— Będziesz mężnym? spytała jeszcze — będziesz szedł dalej ku doskonałości, o której marzysz, z myślą o mnie i dla mnie?

— Będę.... odpowiedział szeptem.

A ona pochyliła się ku niemu, podając mu czoło do pocałunku, rozpromieniona.

— Widzisz — szepnęła — i twoja i moja dusza powiedziała już: Jestem!

Wskazała ręką na obraz:

— To samo wypowie teraz w tym obrazie, twoje natchnienie.... Myśl moją zostawiam tutaj z tobą — a twoje, dobre, uspokojone spojrzenie, świadczące o pogodzie duszy, z sobą zabieram.... Bądź mężny — a będziemy zawsze razem....

I wyszła.

Orecki widział ją jeszcze przez okno, jak szła, obok matki, smutna, z pochyloną głową.... I przypomniała mu się ta chwila, po wyścigach, gdy na nią patrzył tak samo idącą, gdy ją porzucał dobrowolnie i szedł na bal wyścigowy, ku tamtej.... Marnotrawił wówczas chwile, któreby teraz krwią własną okupił!

Szła krokiem pewnym, nieodwracając się — i znikła na zakręcie ulicy....

Umarła! Orecki miał w tej chwili wrażenie, że ona umarła. Widział ją w myśli bez życia, zesztywniałą, obojętną na jego rozpacz.... A potem czuł, że to co się stało, jest gorszem niż śmierć, bo śmierć odebrałaby ją wszystkim, gdy ona dla innych żyć będzie i będzie dla nich miała słowo, uśmiech, spojrzenie, tylko dla niego — umarła!

(Ciąg dalszy nastąpi).

Adam Krechowiecki.

miasta z osobna traktować, owszem jest zdania, że taka reforma tylko z uwzględnieniem całości kraju może i winna być wdrożoną. Dlatego komisya prawnicza wnosi, aby Sejm petycyę gminy miasta Podgórza odstąpił Wydziałowi krajowemu do zbadania i ewentualnego przedstawienia wniosków swoich co do reformy ordynacyi wyborczej krajowej w kierunku pomnożenia liczby posłów z kuryi wyborczej miast.

(*Subwencye dla Wystawy krajowej we Lwowie*).

Na podstawie sprawozdania p. Skałkowskiego, komisya budżetowa uchwaliła przedstawić Sejmowi wniosek na udzielenie z funduszu krajowego subwencyi w kwocie 50.000 zł. na cele powszechnej Wystawy krajowej, odbyć się mającej we Lwowie w roku 1894. Subwencya ta ma być płatną w dwóch równych ratach po 25.000 zł., z których pierwsza przypadnie do wypłaty w r. 1893, zaś druga rata w r. 1894.

Sejmy krajowe.

Wiedeńska *Presse* dając pogląd na przebieg prac w pojedynczych Sejmach i ubolewając, iż bieżąca sesya Sejmu praskiego nie przyniosła dotychczas nic jeszcze dodatniego, Młodoczesi bowiem wywołują bezustannie szerokie polityczne dyskusye, tak dalej pisze:

„Wszak i w Sejmie galicyjskim bywa zawsze jak najskrupulatniej przestrzeganą i strzeżoną zasada autonomiczna, a przecież obrady tej reprezentacyi krajowej odbijają jak najkorzystniej od obrad Sejmu czeskiego. Polacy i Rusini starają się, a dotychczas ze skutkiem unikać wszystkiego, coby mogło doprowadzić do niemiłych sporów, a natomiast ujawnia się w Sejmie lwowskim jak największa zapobiegliwość i niezmordowana działalność na polu ulepszenia instytucyj krajowych, niemniej popierania i rozwoju intelektualnego i materyalnego dobra kraju.“

Na potwierdzenie tego pochlebnego sądu przytacza *Presse* przedmioty, nad którymi toczyły się obrady w d. 10 b. m. i podnosi przedewszystkiem usiłowania Sejmu, celem zorganizowania na prowincyi wzorowej służby sanitarnej.

W sejmie bukowińskim br. J. Kapri i towarzysze przedłożyli następujący wniosek:

„Sejm raczy uchwalić: poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby ze względu na opłakane, uwłaczające godności ludzkiej stosunki robotniczej ludności włościańskiej w kraju, przedstawił na najbliższej sesyi projekt ustawy robotniczej“. Wniosek ten przyjęto.

Następnie dr. Smal-Stecki uzasadnił wniosek co do badań, przedsiębranych w kierunku wyjaśnienia stosunków włościańskiego kredytu osobistego, i zorganizowania taniego kredytu.

W sejmie czeskim poseł Zatka uczynił wniosek w sprawie zupełnego podziału narodowościowego szkół ludowych w Czechach, a to pod względem ciężarów podatkowych na rzecz szkolnictwa. Mianowicie domaga się wnioskodawca, aby miejsce dodatku krajowego zajęły dodatki szkolne, opłacane przez czeskie i niemieckie szkolne grupy powiatowe. Dodatki tego rodzaju oznaczałby Sejm, stosownie do potrzeb przez krajową radę szkolną wskazanych, i w miarę bezpośrednich podatków, przez obie te grupy opłacanych. Wniosek ten jest dalszem rozwinięciem znanego prawa Kwiczali.

W komisyi adresowej sejmu czeskiego członkowie niemieccy przed naradą nad projektem adresowym Gregra opuścili posiedzenie, złożywszy deklaracyę, że nie mogą z zasadniczych względów rzeczowo traktować o młodoczeskim wniosku adresowym.

W sejmie kraińskim poseł Tavczar wystąpił z żądaniem, aby przy napisach na budynkach i zakładach krajowych na pierwszem miejscu umieszczony był tekst słoweński. Mowca ganił postępowanie marszałka krajowego, który nowo mianowanego kierownika urzędu krajowego przy objęciu urzędowania powitał niemiecką przemową. Marszałek uzasadnił swoje postępowanie.

W sejmie górno-austryackim lewica domagała się, aby wobec niebezpieczeństwa cholery uchwalono jak najspieszniej krajową ustawę sanitarną.

KORESPONDENCYE

Poznań, 9 maja.

(Stanowisko Koła polskiego w obec ustawy wojskowej. — Przygotowania wyborcze. — Socyaliści w Poznańskiem i Prusach Zachodnich. — Drobne wiadomości).

(#) Stanowisko, jakie zajęło Koło polskie w parlamencie niemieckim w obec przedłożenia wojskowego, względnie popartego przez rząd związkowy pośredniczącego wniosku posła Huenego zaaprobowała przeważna część polskiego społeczeństwa. Mniej więcej ogólnem jest zdanie, że Koło głosując solidarnie za tym wnioskiem, uczyniło co było jedynie właściwem i rozumnem w naszem położeniu, jak to wykazał zresztą dosadnie i bardzo szczęśliwie poseł dr. Komierowski, przemawiając w Izbie imieniem swych polskich kolegów.

Dłuższe wywody mowcy dadzą się streścić w ten sposób: Polacy głosują za projektem wojskowym, ponieważ po pierwsze, chcą mieć swe granice zabezpieczone; po drugie, ponieważ w nim widzą do pewnego stopnia socyalno-polityczne ulgi dla niższych warstw ludności i po trzecie, ponieważ pragną okazać, iż zatarg swój z rządem pruskim, a zatem tylko z jednym z rządów związkowych gotowi są poświęcić interesowi ogólnemu. Mowca oświadczywszy w końcu, że Polacy zdecydowani walczyć do ostatniego tchnienia za religią, za swój język ojczysty, równocześnie chcą iść za głosem najwyższej powagi Niemiec, który tak wymownie odwołuje się w ustawie wojskowej do całego narodu.

Nawet organ tutejszej regencyi *Posener Tagblatt*, widzi się zniewolony przyznać, iż Polacy ostatniem wystąpieniem dowiedli wiele taktu i rozumu politycznego, dowiedli, pomimo swych zatargów z rządem, iż stawiają interesa państwa po nad interesa oraz życzenia partyjne, i dali formalnie swym kolegom niemieckim nauczkę, że są chwile i położenia, w których interes poszczególny należy podporządkować interesowi ogółu.

Prace przedwyborcze są już w pełnym rozwoju. Bezpośrednio po nadejściu urzędowego zawiadomienia o rozwiązaniu parlamentu, polski komitet prowincyonalny wyborczy na W. Księstwo Poznańskie wydał odezwę, w której wezwał prezesów komitetów wyborczych powiatowych, aby bezzwłocznie zwołali walne zebrania wyborcze powiatowe i na porządku ich obrad postawili wybór trzech kandydatów na posłów do parlamentu.

Wszystkie powiatowe zebrania mają się odbyć do 29 b. m., albowiem już 30 b. m. zjadą się do Poznania delegaci celem ostatecznego ułożenia listy kandydatów na posłów. Listy wyborcze wyłożone będą od 18 do 26 b. m. Wyborcą do parlamentu Rzeszy jest każdy, kto ukończył 25 lat, używa praw obywatelskich i zapisanym jest do list wyborczych. Każdy głosuje w miejscu, w którem pół roku zamieszkuje; inni głosują tam, gdzie przed upłynionem pół rokiem mieszkali.

O ile się zdaje, socyaliści przy najbliższych wyborach wystąpią w Poznańskiem i Prusach zachodnich nieco śmielej niż dawniej. Na wczorajszem zebraniu w Berlinie wskazywano na potrzebę rozszerzenia silniejszej agitacyi w okolicach polskich i obiecywano sobie wiele z rozpowszechnienia swych odezw w języku polskim i odbywania zgromadzeń przez agitatorów mówiących po polsku, i zdolnych do wygłoszenia po polsku większych mów na zgromadzeniach. Dotychczas socyaliści nie wchodzili u nas jeszcze w rachubę. Tu i owdzie oddawano przy wyborach po kilkanaście lub kilkadziesiąt głosów na kandydatów socyalistycznych, ale działo się to ukradkiem i bardzo wyjątkowo.

Zdaje się nam wszakże, iż nie potrzeba na to ducha proroczego, aby odgadnąć, iż jak dotąd, tak i przy następnych wyborach socyalizm pomimo przechwałek nie potrafi zdobyć sobie pośród mas ludności polskiej szerszego gruntu. Usiłowania jego będą po dawnemu nieudałemi próbami, które posłużą tylko do utwierdzenia w przekonaniu, że bałamutne idee propagatorów przewrotu nie mają u nas żadnej przyszłości.

W Poznaniu odbywają się obecnie przygotowania do dwóch zjazdów, mianowicie pierwszego zjazdu katolickich nauczycieli Księstwa i zjazdu prawników i ekonomistów polskich. Komitet zajmujący się przygotowaniem drugiego zjazdu wysłał przeszło czterysta zaproszeń do prawników i ekonomistów we wszystkich dzielnicach polskich. Wielu już zapowiedziało swój przyjazd i zgłosiło referaty tak z dziedziny prawniczej jak ekonomicznej.

Sezon tegoroczny w naszym teatrze już się ukończył a nasze Towarzystwo dramatyczne udało się już na wędrówkę po Księstwie i Prusach Zachodnich, która potrwa tego lata krócej, niż dawniej, bo tylko cztery miesiące t. j. do końca sierpnia.

Wyjazd na prowincyą, po siedmiomiesięcznej mozolnej pracy w Poznaniu, nie jest dla artystów wytchnieniem, ale nowym trudem dla sztuki i chleba.

KRONIKA

Lwów, 13 maja.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Podburze, w pow. rohatyńskim, na wewnętrzne urządzenie cerkwi, zapomogi w kwocie 50 zł.

— **Wielka recepcya** odbędzie się jutro wieczorem u JE. Marszałka krajowego ks. Sanguszki, w gmachu sejmowym.

— **Serenada.** Wczoraj, jako w wigilię rocznicy urodzin ks. Ludwika Windischgraetza, komendanta korpusu, odbył się przed gmachem komendy wojskowej wielki capstrzyk o godzinie 8 wieczorem. Połączone cztery kapele wojskowe wyruszyły z placu św. Ducha przed gmach komendy i wykonały kilka utworów, poczem o godzinie 9 powróciły do koszar.

— **Micdał Wołowski,** znany literat warszawski i komedyopisarz, przybył do Lwowa.

— **Ślub.** Kraków 11 maja. Uroczystość zaślubin dr. Ignacego Rosnera, współredaktora *Czasu* z panną Zofią Estreicherówną odbyła się dzisiaj o godzinie 6 wieczorem w kaplicy prywatnej J. Em. Kardynała księcia biskupa Dunajewskiego. Niezwykle liczne zgromadzenie przyjaciół i znajomych obu rodzin, które dziś się połączyły tak bliskiem węzłem pokrewieństwa, świadczyło o szczerej i ogólnej sympatyi, otaczającej domy prof. Rosnera i dyrektora Estreichera. W orszaku ślubnym widzieliśmy: J. E. dr. Juliana Dunajewskiego z rodziną, J. E. dr. Majera, J. E. prezydenta Zborowskiego, prezesa

---

3)

Stanowisko kobiety w Stanach Zjednoczonych.

(Ciąg dalszy)

Potem dodaje: Cała rodzina mego męża wie także dobrze, że nie ma balu lub wieczoru proszonego we Florencyi, żebym ja na nim nie była. Nie jest im obce, że jestem na przyjacielskiej stopie ze wszystkimi ministrami innych krajów, że nie opuszczam ani jednego przyjęcia u dworu, gdzie mnie bardzo dobrze widzą i szanują. Nie ma żadnego dygnitarza, jakiejby on nie był narodowości, któryby nie bywał u mnie. Dnie moje i noce schodzą na bywaniu w świecie i przyjmowaniu“. Dalej mówi o swoich projektach na przyszłość; pocoż dla kogo będzie teraz oszczędzać? „Będę wydawać cały mój dochód, będę kupować drzewo opałowe, świece; będę się lepiej żywić i więcej dbać o swoje wygody, niż dotąd. Odmawiałam sobie wszystkiego, obchodziłam się bez ognia w zimie, bez światła, i kazałam sobie przynosić nędzny obiad z restauracyi. Teraz będę miała książki, i zaabonuję się na dzienniki, zamiast je pożyczać w sąsiedniej kawiarni. Zerwę, jednem słowem, z tą ścisłą oszczędnością, którą sobie sama narzuciłam; będę jadać obiady jak wszyscy ludzie, i nie będę już zmuszona pisywać listów na czystych kartkach papieru, oddzieranych u listów, które otrzymywałam, będę miała swój własny papier, aby na nim odpisywać do moich przyjaciół“.

Z tych szczegółów można widzieć, jakiem było jej życie. Dumę, zamiłowanie do świata, posiadają takie dobrowolne męczennice, bo nie można wątpić, że w tej właśnie epoce te dwie namiętności całkowicie Elżbietą rządziły, narażając ją na tysiące udręczeń. Przedtem, celem jej życia była miłość macierzyńska i marzenie o świetnem małżeństwie dla syna. Oszczędzała i ujmowała sobie, aby powiększyć swoje dochody, aby w ten sposób ułatwić mu zawarcie świetnego związku; później oszczędzała, aby oszczędzać, mówiąc, że „pieniądze najpewniejszym są przyjacielem“, ale skąpstwo i pociąg do towarzystwa nad wszystkiem górowały. „Nie rozumiem życia inaczej, pisała w październiku 1829 roku, jak u dworu, wśród wysokich osobistości. Muszę bywać w świecie co dnia. Jestem zdania, że racyonalniej jest trawić czas na balach lub obiadach, jak mieć ciągle dzieci, co w Baltimore stanowi jedyną rozrywkę. Gdybym miała córkę, wolałabym ją prowadzić na dwór królewski, pozwalając jej co nocy tańczyć w dobrem towarzystwie, jak widzieć ją wychodzącą za mąż, bez grosza, i dającą życie tłumowi małych istotek, które później przeklinałyby dzień, w którym się urodziły. Nienawidzę mierności, i to, co zowią ogniskiem domowem. Kiedy sądziłam, że będę musiała całe życie spędzić w Ameryce, myślałam nieraz o samobójstwie, tylko odwagi mi brakło, aby tę myśl wykonać. Poświęciłam wszystko ambicyi, wiesz o tem. Jakże więc mogłeś sądzić, że pochwałę mego syna, który pragnie się żenić w Baltimore?“

Romansopisarz angielski, podszyty humorystą, W. M. Thackeray doskonale opisał w swoich *Newcomes* ten typ ambitnej i światowej kobiety, której wiek nawet nie jest w stanie powstrzymać, która nie rozumie życia inaczej tylko u dworu wśród intryg, zawsze na pierwszym planie, mierząc swoje własne znaczenie według liczby i rodzaju stosunków swoich, umierającą, jak lady Kew, na polu chwały, to znaczy w salonie, gdzie śmierć kładzie na niej palec i mówi: „Chodźmy, nadeszła godzina“.

Czytając listy Elżbiety Patterson, nie może nie przyjść na myśl, że była ona chyba rzeczywiście przeznaczona do życia w tem otoczeniu i tak jak każda inna, a może lepiej niż inna, odegrałaby swoją rolę monarchini, ze znajomością rzeczy, z przekonaniem i nie bez godności. Wyniosła w chwilach powodzenia, byłaby niewzruszoną w czasach klęski, energiczną w oporze. Nie byłaby upadła razem ze zmianą losu, nie byłaby pochyliła głowy przed fatalnością. Z jaką niezwruszoną pewnością ta Amerykanka sądzi, ze swego punktu widzenia, syna swego i tę cesarską rodzinę, z której ją wygnali! „Miałam nadzieję, pisze, że pożyję dość długo, aby widzieć Hieronima skończonym człowiekiem, mającym znaczenie pomiędzy dostojnikami. Ale on nie posiada ambicyi ani energii; to syzyfowa skała, którą daremnie starałam się wytoczyć na szczyt góry. Przekonałam się, że nie posiada on żadnej z tych zalet, które czynią, że człowiek kusi się o zdobycie wyższego stanowiska. Wiedziałam o tem dobrze, widziałam to, ale moje przywiązanie macierzyńskie walczyło z tem przekonaniem i z tą nieszczęsną naturą. Przez lata całe wszystkiego próbowałam, aby obudzić w nim uczucia inne, takie, jakie mieć powinien synowiec najwyższego z geniuszów jakich świat oglądał. Ale sławny ten człowiek zostawił swoim tylko swoje wielkie imię. Geniusz, ambicyę, wolę, wszystko zabrał z sobą do grobu; nic zostało nic! Bonaparci są nędzną rasą, bez wyższych zdolności, bez żadnych wybitnych zalet, skazani na życie ukryte, życie czysto zwierzęce, lubiący tylko używać, rozmawiać się i gnić!...“

Dwadzieścia pięć lat nie zdołało uspokoić jej gniewu i żalu, ale jak widzimy, potęga i siła zawsze jej imponuje, podczas gdy bezsilność i brak energii bezlitośną ją czynią. Przebacza wszystko sprawcy swej niedoli; na jego miejscu uczyniłaby tak samo; gdyby mogła postąpiłaby tak samo ze swoim synem; nie przebacza tylko tym, którzy poddają się i poniżają. Była stworzona na to, aby rządzić i pogardzać tymi, którzy się poddają tym rządom.

Nareszcie, dnia 11 listopada 1829 r. raczy przesłać pogardliwe przyzwolenie. Hieronim może się żenić ze swoją miss Williams — co już było faktem dokonanym od 3 t. m. — ale pewien ustęp w liście, który pisze do ojca, nie obchodzi się bez protestacyi. „Pytasz mnie, czy mam jeszcze prawo potępiać Hieronima, ja która porzuciłam mój kraj i rodzinę. A kiedym wróciła, temu dwadzieścia cztery lata do tej rodziny i kraju, cóżem znalazła? brutalne i okrutne przyjęcie. Może wam Bóg przebaczy, ale nie spodziewajcie się bym to zapomniała. Nie mam nic do zawdzięczenia mojej rodzinie i miałam prawo oddalić się od niej“. Potem, dziwi się, że ktoś, co ma rozum, może jej mieć za złe, iż opuściła otoczenie, w którem nikt nie zachwycał się jej pięknością i inteligencyą. Powtarza to kilka razy. Im mniej będą wspominać o jej wygnaniu, tem będzie lepiej. Zamilczała wszystkie swoje skargi, żale i zawody; mówi i mówiła o rodzinie zawsze z szacunkiem; to wszystko, czego od niej wymagać można. Jeżeli syn jej umrze przed nią bez potomstwa, rodzinie swojej zapisze wszystko, co posiada, ale na Boga, niech pozwolą, że rozum jej umie ocenić i zrozumieć sprawiedliwie prawdziwą wartość dowodów bezinteresowności ich wszystkich. Syn jej, będąc tem, czem jest, może lepiej, że za radą dziadka ożenił się w Ameryce, ale niech jej nie wyrzucają jej postępowania względem rodziny. Pragnie żyć według upodobania, w otoczeniu, jakie jej jest miłem, jedynem, w którem zdoła zapomnieć o goryczach, jakiemi ją pojono. Prosi więc ojca o przysłanie jej wzoru testamentu, w którym cały majątek zapisuje synowi, byle po jego zejściu nie spadał na głowę jego żony. Przeznaczeniem jej jednak było przeżyć syna o siedm lat i zostawić wnukom siedm i pół miliona spadku.

Bratowa cesarza, małżonka króla, byłaby broniła swej korony z mężką energią. Książę Gorczakow nie mylił się mówiąc: „Z tą kobietą, zniszczenie cesarstwa przyszłoby nam z większą trudnością“, a Talleyrand dodawał: „Co to by była za królowa!“ Napoleon jej nie znał; omylił się, sądząc, że brat jego zrobił mezalians. Ona jednak czuła doskonale, że tak nie było i nie wahała się tego mówić głośno i pisać.

(Dalszy ciąg nastąpi).

Akademii Umiejętności hr. Stanisława Tarnowskiego, prezydenta Jasińskiego, wiceprezydenta Madejewskiego, prezydenta miasta dr. Szlachtowskiego, rektora Uniwersytetu i wiceprezesa Izby deputowanych dr. Madeyskiego, wszystkich niemal profesorów Uniwersytetu: rektora Madurowicza, Rydla, Kasparka, Krzymuskiego, Rostafińskiego, Smolke, Jakubowskiego, Milewskiego, Zakrzewskiego, Domańskiego, Pareńskiego, Olszewskiego, Kostaneckiego; dalej dyrektora Domaszewskiego z żoną ze Lwowa, dyrektora dr. Kulczyńskiego z żoną, współpracowników *Czasu* z redaktorem Michałem Chylińskim na czele w komplecie, mecenasów Pieniążka, Kopffa, Hajdukiewicza, Rettingera i wielu innych, których nie zdążyliśmy zanotować. Do ślubu prowadziły pana młodego panna Marya Estreicherówna z Lublina i panna Marya Rosnerówna; pannę młodą prowadzili dr. Aleksander Rosner i dr. Stanisław Estreicher. „Chór akademicki“ odspiewał pod batutą akademika Jaglarza *Veni Creator* i *Ave Maria*.

Do uczty weselnej zasiadło w gościnnych pokojach czcigodnego dyrektora biblioteki Jagiellońskiej sto kilkadziesiąt osób. Setki telegramów, nadesłane ze wszystkich stron kraju, były wyrazem pamięci i przyjaźni, jaką się cieszą oba połączone domy nie tylko w Krakowie. Ślub ten był wypadkiem dnia w naszem mieście — i nic dziwnego: pannę młodą otacza urok młodości i wszystkich tych zalet, które wynieść musiała z tak powszechnie szanowanego gniazda. Pan młody zaś, jakkolwiek od niedawna czynny na polu pismienniczem i publicystycznem, zdobył już sobie nietylko poważne stanowisko, ale co może trudniejsze a niewątpliwie nie mniej ważne — serdeczną przyjaźń całej młodej generacyi piszących.

† Ś. p. Juliusz Niewiadomski. W chwili, gdy oddajemy dziennik nasz pod prasę, przed domem żałoby przy ulicy Koralnickiej gromadzi się liczna publiczność dla oddania ostatniej posługi przedwcześnie zmarłemu, a powszechnie szanowanemu mężowi. W gronie przybywających widzimy wysokich dostojników, liczny poczet kolegów ś. p. Juliusza Niewiadomskiego i przyjaciół, wśród których pamięć jego rzeczywiście rzadkich przymiotów umysłu i serca niewątpliwie wiernie przechowywana będzie.

— **Wiadomości kościelne.** Archidyecezya lwowska obrz. łać.: Konkurs na opróżnione probostwo w Śniatynie i Wełdzirzu ogłoszony do końca maja; na probostwo w Haliczu do końca czerwca. — Egzamin konkursowy 3 i 4 maja złożyli: ks. Wincenty Kałuski, admin. w Dobrotworze; ks. Józef Mykietiuk, katecheta gimn. w Radowcach: ks. Feliks Rydel, katecheta szkoły wydziałowej w Tarnopolu; ks. dr. Jan Ślósarz, katecheta V gimn. we Lwowie; ks. Jan Wojtowicz, koop. w Jaryczowie; ks. Leon Ziemiański, koop. w Wojniłowie.

— **Otrzymujemy** następujące pismo: Wydział Tow. bratniej pomocy na Wszechnicy lwowskiej, uprasza szan. Publiczność o zgłaszanie zajęć biurowych, jakoteż i lekcyj do biura Tow. bratniej pomocy, Rynek 36, II piętro, zapewniając szan. Publiczność, że wydział poleci tylko takich kandydatów, za których sumienność w wykonywaniu obowiązków ręczyć może.

— **Ofiary.** Pp. Emma z Domsów Tauszińska, Alfred i Robert Doms, złożyli w prezydyum magistratu z powodu śmierci ojca 300 zł. z przeznaczeniem 100 zł. dla ubogich m. Lwowa, 100 dla szpitalika św. Zofii, 100 dla ubogich parafii św. Marcina.

P. Dawid Abrahamowicz złożył na rzecz ubogich m. Lwowa 30 zł., jako pozostałość ze składkowego obiadu, danego przez posłów na cześć Prezesa Koła polskiego, JE. Jaworskiego.

— **Festyn akademicki.** Jednym z najświetniejszych w tym sezonie będzie niezawodnie festyn akademicki, który odbędzie się z początkiem czerwca na górze Zamkowej. Usilnem staraniem komitetu jest, ażeby program zabaw był jak najbardziej urozmaicony. Oprócz loteryi fantowej, koncertu dwu orkiestr wojskowych, strzelnicy, biura korespondencyjnego, grafologa i t. p., postanowiono znacznym kosztem urządzić we Lwowie po raz pierwszy amerykańskie wyścigi na bicyklach, połączone z totalizatorem, dalej gabinet dla szczególnie ciekawych i wiele, wiele innych. Wieczorem dozwoli czarujące oświetlenie „zamku“ do późnej nocy przebywać tam rozbawionej publiczności.

— **Rodzina.** Zgromadzenie Rady nadzorczej Towarzystwa wzaj. pomocy rękodzielników i przemysłowców odbyło się w niedzielę w ratuszu przy udziale 13 delegatów. W nieobecności prezesa, zastępca tegoż p. Welichowski zagaił zgromadzenie i zawiadomił, iż prezes p. Czarkowski-Golejewski nadesłał na koszta administracyi 100 zł. Mowca skonstatował dalej, że stan finansowy Towarzystwa jest bardzo pomyślny, a najlepszym tego dowodem, że majątek Towarzystwa przewyższa obecnie o 14.000 zł. zobowiązania. W ostatnich czasach powstały dwa nowe oddziały: w Borszczowie i w Nowym Targu.

Sprawozdanie wydziału centralnego za rok 1892 (jedenasty od założenia), konstatuje pomyślny rozwój.

Zamknięcie rachunków wykazuje ogólny majątek Towarzystwa: z papierów wartościowych, złożonych w banku krajowym 38.017 zł. 75 ct.; gotówki, leżącej w tymże banku krajowym 880 zł. 67 ct., wartość inwentarza 40 zł., należytości do pobrania 114 zł. 30 ct. Razem 39.052 zł. 72 ct. W ciągu r. 1892 powiększył się majątek o 4986 zł. 21 ct.

Dochody nadzwyczajne były: od reprezentacyi miasta Lwowa 25, dochód z wieczorku, urządzonego przez oddział lwowski 11·43, z fundacyi Konstantego Zahorskiego przez Namiestnictwo n. austr. 150, gal. Kasy Oszczędności 100, od p. Osławskiego Wiktora, członka honorowego w Paryżu 100, stanisławowskiej Kasy Oszczędności 25 i Stowarzyszenia lwowskich budowniczych 5 zł.

Do wydziału centralnego zostali wybrani: Lisowski Jan, Stanuchowski Karol, Rybowski Mik., Schilling Walenty, Webersfeld Edward i Ulmer Narcyz.

Do komisyi lustracyjnej: Gardoliński Ludwik, Ohly Ferdynand, Seltenreich Jan, Osiadacz Wiktor i Gawlikowski Konstanty.

Oddział gródecki zażądał rozsyłania wniosków zarządu, przeznaczonych na walne zgromadzenie, w streszczeniu; oddział stanisławowski dołączania do sprawozdań rocznych spisu członków z wymienieniem zatrudnienia, a delegat Ulmer dodał wymaganie statystyki członków według zajęcia; tenże zaproponował również zmianę statutu, zapewniającą wydziałowi centralnemu lustracye oddziałów; wreszcie oddział stryjski zaproponował pewną zmianę w manipulacyi rachunkowej. Wszystkie te wnioski przekazano zarządowi i na tem przewodniczący wiceprezes Towarzystwa, Jan Welichowski, zamknął obrady. Przyjacielską ucztą w kasynie Miejskiem zakończono zjazd.

Nieobecnemu prezesowi Towarzystwa, ordynatowi Czarkowskiemu, depeszą do Nowego Targu wyrazili zgromadzeni uznanie za gorliwą opiekę.

— **Z Uniwersytetu.** P. Teodor Soniewicki, rodem z Brzeżan, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora wszech nauk lekarskich.

— **Zjazd koleżeński.** W tych dniach odbył się we Lwowie zjazd jubileuszowy elewów byłego konwiktu szlacheckiego we Lwowie. W czasie istnienia tego konwiktu pod sterem OO. Jezuitów od roku 1841—1848 była najwyższa liczba konwiktorów, tamże umieszczonych 48. Większa połowa tychże już zmarła. Z pozostałych przybyło na zjazd 12. Nieobecni usprawiedliwili listami i telegramami swoją abstynencyę. Między innymi hr. Franciszek Ballestrem, wiceprezydent parlamentu niemieckiego, przesyłając serdeczne koleżeńskie pozdrowienie, doniósł, że gdyby nie walka w parlamencie o przedłożenie rządowe wojskowe, przybyłby niechybnie. Zgromadzeni jubilaci z gościnnych salonów posła Zygmunta Kozłowskiego, który dawnych kolegów swoich przyjął z prawdziwie braterską serdecznością, udali się gremialnie pod przewodem prezesa zjazdu Władysława Przybysławskiego, chlubnie w kraju znanego archeologa, do kościoła św. Mikołaja, gdyż dzisiejszy Uniwersytet lwowski obok tego kościoła mieści się w dawnym gmachu konwiktowym. W kościele wysłuchali jubilaci Mszy św., odprawionej przez dawnego ich prefekta W. X. Kaspra Szczepkowskiego, obecnie rektora i reformatora OO. Bazylianów w Dobromilu, umyślnie na ten zjazd przybyłego. Do Mszy św. służyli podobnie, jak przed pół wiekiem, dwaj jubilaci, posłowie Zenon Słonecki i dr. Klemens Żywicki. Po Mszy św. zebrali się jubilaci, zwiedziwszy pierwej gmach pokonwiktowy, by na miejscu odżywić wspomnienia młodszych lat, na ucztę wspólną w resursie szlacheckiej. Tutaj przypomnieniom nie było końca; w wymownych a podniosłych toastach uczczono węzły koleżeństwa. Te toasty zakończył jubilat dr. Stanisław Biesiadecki staropolskiem „kochajmy się“, objętem dłuższym wierszem, którego konkluzya brzmiała:

…„Dziećmi byliśmy wówczas, prawdziwie dzie- [cinni,
Dzisiaj — ach drodzy Bracia — jakżeśmy dziś [inni..

Burze życia rozwiały marzenia młodości,
Lecz nie zachwiały wiary, nadziei, miłości,
Więc „kochajmy się“ Bracia — wierzmy w i- [deały,
Boć zjazd nasz półwiekowy — to poemat cały—
„Kochajmy się“, ufajmy, wytrwajmy w miłości,
„Wiarę, miłość, nadzieję“ wskażmy potomności!“

Uczta jubileuszowa w rzewnym nastroju jubilatów przeciągnęła się późno w noc wśród błogich wspomnień, poczem postanowiono zjeżdżać się we Lwowie co dwa lata, zawsze 3 maja — tak długo — dopóki Pan Bóg choćby trzech jubilatów jeszcze przy życiu zostawi; *quod bonum, felix, faustumque sit!*

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Jarosławiu, Teodor Oleksiewicz, adjunt sądowy.

W Warszawie, po długiej i ciężkiej chorobie Hortensya z Mitkiewiczów hr. Józefowa Mycielska. Za młodych lat niezwykle piękna, poślubiła w r. 1866 ś. p. Józefa hr. Mycielskiego, najmłodszego z synów hr. Józefa z R. kossowa i Karoliny z hr. Wodzickich; długie lata przebywała następnie wraz z mężem i dziećmi w Pizie dla ratowania bardzo delikatnego zdrowia; powróciwszy do kraju i straciwszy do roku męża, stawiała mężnie i dzielnie czoło ciężkim ciosom rodzinnym, jakie na nią spadały i jakie podkopały jej organizm. Pozostawia jedynaczkę córkę Hortensyę. Pogrzeb odbył się w Warszawie na cmentarzu Powązkowskim dnia 11 b. m.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 13 maja b. r. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 12 maja do 12 w południe dnia 13 maja b r, mieliśmy wiatr co do kierunku północny, co do siły słaby (1), niebo przeważnie zachmurzone, a powietrze bardzo wilgotne (83 procent wilgotności względnej); opad, deszcz, wysokość opadu 0,7 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była +11,0°C., najwyższa +14,0°C. wczoraj po południu, najniższa +7,2°C. w nocy.

Wczoraj po południu padał kilkakrotnie deszcz nieznaczny. W nocy i dziś rano pogodnie.

Zniżka barometryczna 755 do 760 mm. znajdowała się we Włoszech; zwyżka 770 do 756 mm. w Irlandyi; zniżka drugorzędna utworzyła się w zachodn. Norwegii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 763 mm

Prognoza na dobę 14 maja bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku zachodni, co do siły słaby (2); śretemperatura doby pozostanie około +11°C., niebo będzie przeważnie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza zwiększy się do 75 proc.; opad, deszcz nieznaczny chwilami.

— **Z Wiednia** donoszą, że artysta Girardi, pierwszy komik i ulubieniec publiczności, który przewybornie tworzy postacie w operetkach straussowskich, żeni się z panną Odilon, słynną aktorką z „Deutsches Volkstheater.“

— **„Bicyclette.“** Taki tytuł nosi pismo, poświęcone wyłącznie sportowi kołowemu, wychodzące tygodniowo w Paryżu pod redakcyą Ludwika Minarta. Wytworne to wydawnictwo, którego redakcya mieści się przy ulicy Bouloi nr. 4, odznacza się obfitością artykułów, pisanych przez najgruntowniejszych znawców bicykla, i wielką ilością doborowych ilustracyj. Nie brak też humorystyki i karykatur ze świata kołowców. Wydawcą tygodnika jest p. Luceński.

— **W cyrku zimowym w Lizbonie** rozegrała się w tych dniach straszliwa scena. Maks Himme, pogromca zwierząt, popisywał się pięcioma swymi lwami. Przedstawienie całe poszło gładko, gdy jednak Himme zabierał się opuścić już klatkę, lwica Nelly rzuciła się na niego. Rozpoczęła się straszna walka, która trwała całe dziesięć minut wobec oniemiałej z przerażenia publiczności. Himme wyrwał lwicy język z paszczy, ale ona tem silniej wbiła pazury w jego ciało. Nareszcie jeden z clownów zastrzelił lwicę, która atoli padając pociągnęła Himmego za sobą; wydobyto go z pod niej umierającego. Nie można pominąć milczeniem odwagi pomocnika jego, nazwiskiem Poisson, który podczas walki wszedł do klatki i resztę zwierząt na wodzy trzymał.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe** w ratuszu codziennie od godziny 9—1 przed i od godziny 3—6 popołudniu. Wstęp: w poniedziałek 50 ct., w inne dnie 20 cnt. W niedziele otwarte od godziny 10—1 przedpołudniem. Wstęp wolny.

— **Zakład nar. im. Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od 9—2, z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych.

— **Muzeum im. Lubomirskich** otwarte codziennie rano od 9—1 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych; we wtorki zaś i piątki od 3—5 popołudniu.

— **Muzeum im. Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej l. 18, otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10—11 przed południem, we środy i soboty od godz. 11—3. Wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatralny. W teatrze hr. Skarbka. Dziś, w sobotę po raz drugi „Muszkieterzy w konwikcie“. operetka w trzech aktach z francuskiego, przerobiona przez St. Zaborskiego, z muzyką L. Varney'a; jutro, w niedzielę o godzinie 3 po południu „Balladyna“, tragedya w 5 aktach Słowackiego; wieczór o godzinie pół do 8 „Ptasznik z Tyrolu“, operetka w 3 aktach Zeller'a.

W lwowskim Salonie Tow. sztuk pięknych, główną uwagę zwiedzającej publiczności zwraca cykl oryginalnych rysunków Artura Grottgera. Serya obejmuje 6 kartonów, mianowicie: „Głowa Madonny“ i „Chrystusa“, „Anioł“, „Opowiadanie bajek“, „Córka króla Popiela“ i „Studyum“. Oprócz tego wystawiono prace: Jaroszyńskiego „Powrót z polowania“, Karmańskiego „Dwa krajobrazy“, Pająkównej Anieli „W moim pokoju“ i „Główka szatynki“, Popiela „Zabawa na śniegu“, Sozańskiego „Sześć akwarel“. Z portretów nadesłali: Obst Sewer „Portret pani P.“ i Steinsberg Euguniusz „Portret p. S.“

Z wystawy sztuk pięknych. Termin do nadsyłania projektów na konkurs budowy pomnika dla Tadeusza Kościuszki w Chicago upływa z dniem 15 b. m. Reprezentacya Zjed. Towarz. sztuk pięknych prosi o nadsyłanie projektów do Muzeum przemysłowego (ratusz), gdzie odbędzie się sąd konkursowy, a następnie wystawa tychże projektów.

Eliza Orzeszkowa, jak donosi *Kuryer Warszawski*, zapadła na zdrowiu. Lekarze zalecili chorej rychły wyjazd na wieś i bezwarunkowy spokój przy oderwaniu się od wszelkich zajęć.

Towarzystwo historyczne odbyło dnia 29 kwietnia nadzwyczajne walne zgromadzenie, na którem uchwalono jednogłośnie na wniosek wydziału (referent profesor Finkel) podniesienie wkładki rocznej z 4 zł. na 5 zł., czyli 10 koron. Powodem tej zmiany jest anormalny stan finansowy Towarzystwa, którego wydawnictwa (Kwartalnik historyczny i Materyały hist.) o wiele więcej kosztowały, niż przynosiły wkładki członków. Jeden zeszyt „Kwartalnika“ (druk, honorarya i administracya) w 500 egzemplarzach kosztuje około 550 zł., przynosi zaś Towarzystwu dotychczas w najlepszym razie 450 zł. — Wywody referenta poparli prof. Balzer, prof. Bykowski i prof. Wojciechowski.

Z kolei mówił dr. Prochaska w sprawie zajęcia Rusi przez Kazimierza W. Prelegent zabiera po raz wtóry głos w tej kwestyi z powodu wyjścia rozprawy dra Wł. Milkowieza (Studia krytyczni nad ist. rusko-polskoju, Lwów 1893), który poglądów jego na zajęcie Rusi nie podziela i stawia hipotezę, że król polski i król węgierski, zgodnie postępując, podzielili się zrazu spadkiem po Jerzym II. Prelegent wykazuje, że przypuszczenie to nie opiera się na żadnych dowodach, utrzymać się zatem nie da. Także inne liczne błędy i niedokładności wytyka p. Prochaska drowi Milkowiczowi. Referat jego wyjdzie w najbliższym zeszycie „Kwartalnika“. W ożywionej dyskusyi zabierali głos p. Finkel, p. Gorzycki, dr. Czołowski. prof. Wojciechowski.

Z powodu spóźnionej pory odłożono odczyt dra A. Czołowskiego na następne zebranie.

Macierz Polska.

b- W dniu 26 kwietnia, pod przewodnictwem J. E. księcia E. Sanguszki, odbyło się jedenaste z kolei, walne zebranie obu Rad „Macierzy Polskiej“, na którem sekretarz tej instytucyi, p. Władysław Bełza, odczytał sprawozdanie z czynności „Macierzy“ za rok 1892, które przytaczamy tu w obszernych wyjątkach.

Skład Rady wykonawczej, według brzmienia statutu, nieustannie czynnej i kierującej wszystkiemi sprawami „Macierzy Polskiej“ pozostał ten sam co lat poprzednich, a więc, zasiadali w niej pp. dr. Antoni Małecki, jako przewodniczący, Leoncyusz Wybranowski, jako zastępca przewodniczącego, wspólnie z pp. Janem Amborskim, Władysławem Bełzą, dr. Tadeuszem Pilatem, dr. Tadeuszem Skałkowskim i profesorem Władysławem Tynieckim. Niemniej i w składzie Rady nadzorczej żadne nie zaszły zmiany. Kuratorem „Macierzy Polskiej“ jest zawsze J. E. ks. Eustachy Sanguszko, Marszałek krajowy; jego zastępcą J. E. ks. Arcybiskup Issakowicz, a członkami w r. 1892 byli pp. J. E. dr. Józef Majer, ks. Andrzej Lubomirski, hr. Władysław Koziebrodzki i ks. infułat Feliks Zabłocki.

W tym składzie swoim, Rada wykonawcza „Macierzy Polskiej“ odbyła w roku ubiegłym kilkanaście posiedzeń, na których obradowała nad najpilniejszemi sprawami wchodzącemi w zakres jej działania, — już to, zastanawiając się nad sposobami rozszerzania dotychczasowych wydawnictw swoich, już to obmyślając plan nowych publikacyi, lub też wydając opinię o nadesłanych jej do druku manuskryptach.

Rezultatem tych jej starań i usiłowań, było wydanie siedmiu publikacyj, a mianowicie czterech zupełnie nowych, a trzech powtórzonych w druku. Do rzędu tych, które dzięki zabiegom Rady wykonawczej pojawiły się po raz pierwszy w druku, należą:

1. Pamiętniki Paska, w opracowaniu dr. Wiktora Czermaka;

2. Dziwy świata, których autorem jest zasłużony na polu literatury ludowej pisarz p. Juliusz Starkel;

3. Odkrycie Ameryki, opisane przez dr. Ludwika Finkla;

4. Kalendarz „Macierzy Polskiej“ na rok 1892.

Z dawniejszych publikacyj, wyczerpanych już z obiegu, a nieustannie żądanych przez naszych odbiorców, powtórzono w druku następujące:

5. Książeczkę o Kraszewskim;

6. Książeczkę o hetmanie Żółkiewskim;

7. Pana Tadeusza, w najtańszem z istniejących dotychczas wydań, bo w cenie 10 ct. za egzemplarz, którego objętość zamyka się w 18½ ark. druku, a który z tą ponowną edycyą, tłoczoną w liczbie 5000 egzemplarzy, doszedł do ogólnej liczby 45.000 puszczonych dotychczas w obieg przez „Macierz“ egzemplarzy tego arcydzieła.

Rok ubiegły, obfity w klęski elementarne, których grozę powiększało j szcze widmo zbliżającej się cholery, nie był tak pomyślnym dla obrotu książeczek „Macierzy“, jak jego poprzednik, rok 1891. Mimo to, dzięki usiłowaniom kierownika biura administracyjnego, pana Jana Amborskiego, który już od lat wielu poświęca zupełnie bezinteresownie trud swój i pracę administracyi wydawnictw „Macierzy“ — rozeszło się pomiędzy ludem 31.877 książeczek, już to za pośrednictwem własnych tego biura usiłowań, już to dzięki pożytecznej działalności prowincyonalnych delegatów, których liczy „Macierz“ obecnie 119 w rozmaitych miejscowościach kraju.

Oprócz tego, z liczby tłoczonych 3000 egzempl. „Kalendarza“ nie pozostał ani jeden na składzie, a pisemka subwencyonowane przez „Macierz Polską“ jako to: wychodząca już od lat dziesięciu „Niedziela“, a od lat trzech „Gospodarz wiejski“ miały razem w ubiegłym roku 1800 prenumeratorów.

Fundusz żelazny „Macierzy Polskiej“ wynosi 36.774 zł. 92 ct., od którego odsetki przynoszą rocznie 1743 złr. 78 cnt,; nadto Sejm wspiera „Macierz“ subwencyą 5000 zł., a ze sprzedaży wydawnictw wpłynęło ogółem 2.857 zł. 77 ct.

Sprawozdanie kończy się zanotowaniem ciężkiej straty, jaką poniosła „Macierz Polska“ przez zgon w dniu 13 lutego 1893 r. śp. Władysława hr. Koziebrodzkiego, członka Rady nadzorczej, którego ubytku w tej instytucyi nie łatwo przyjdzie powetować. „Dalecy od kreślenia nekrologu, — pisze sprawozdawca — zaznaczamy tylko, że śp. Władysław tą gorliwością i umiłowaniem sprawy oświaty ludowej, którą się w całem życiu odznaczał i której niestrudzonym był pionierem, — zapisał się trwale w działalności „Macierzy Polskiej“ jako w gronie naszem jeden z najzdolniejszych i najlepszemi chęciami przejętych pracowników. Zgon jego głęboką boleścią napełnił serca nasze, i tej boleści dajemy tu świadectwo, składając na tem miejscu wyrazy czci i hołdu dla pamięci zmarłego kolegi.“

Sejm krajowy.

(*XIX posiedzenie, 4 sesyi, VI peryodu*).

Lwów, 13 maja.

(§) J. E. Marszałek krajowy ks. Sanguszko zagaja posiedzenie o godzinie 12 min. 12.

Obecnych 93 posłów.

Urlopy otrzymali pp. J. E. Ludwik hr. Wodzicki i Tadeusz Romer, obaj do końca sesyi sejmowej.

Sekretarz p. Trzecieski odczytuje spis petycyj, które odesłano do komisyj.

Ogółem wpłynęło dotąd 761 petycyj.

P. Teliszewski popiera petycyę gm. Chyrowa i Starejsoli, aby z tych miejscowości utworzono osobny okręg sanitarny.

P. Mandyczewski popiera petycyę gminy Nazawizów pow. nadwórniańskiego o wynagrodzenie szkód spowodowanych wylewem rzeki Bystrzycy.

P. E. Torosiewicz interpeluje komisyę budżetową, kiedy przyjdzie do Izby ze sprawozdaniem o jego wniosku w sprawie udzielenia subwencyi dla misyj katolickich.

P. St. Badeni jako zastępca przewodniczącego komisyi budżetowej oświadcza, że sprawozdanie o wniosku p. E. Torosiewicza nie zostało dotąd w komisyi załatwione dla tego, ponieważ wiele spraw naglących musiało być wpierw załatwionych. I dziś komisya budżetowa ma jeszcze kilka wyjątkowego znaczenia spraw do załatwienia, a posiedzenia komisyi budżetowej nie mogą się często odbywać, gdyż wielu członków tej komisyi zajętych jest w innych komisyach. Komisya budżetowa mogłaby zatem odroczyć załatwienie innych spraw, a przystąpić do natychmiastowego załatwienia wniosku p. E. Torosiewicza, gdyby Izba, jak to już kilkakrotnie uchwalono, poleciła komisyi budżetowej, by na najbliższem lub na jednem z najbliższych posiedzeń przedłożyła Izbie o tym wniosku sprawozdanie.

Ks. Marszałek zapytał Izbę, czyli takie polecenie ma być dane komisyi budżetowej.

W głosowaniu tylko sam interpelant p. Emil Torosiewicz oświadczył się za takiem poleceniem, cała Izba głosowała przeciw temu wnioskowi.

Przystępując do porządku dziennego odesłała Izba w pierwszem czytaniu sprawozdania Wydziału krajowego o krajowej szkole ogrodniczej w Tarnowie, do komisyi gospodarstwa krajowego.

Nastąpiło z kolei pierwsze czytanie wniosku p. Rutowskiego w sprawie budowy dróg wodnych.

(J. E. ks. Metropolita Sembratowicz obejmuje przewodnictwo).

P. Rutowski podnosi wielką doniosłość komunikacyj wodnych, które są naturalną drogą odbytu i tanie pod względem konserwacyi. Dziś dążenia do otwarcia tych dróg są widoczne, a w naszym interesie leży, aby przy drodze Dunaj-Odra uwzględniono przedewszystkiem połączenie z Wisłą. W tym celu zaś trzeba równocześnie regulacyi Sanu i Dniestru. W dłuższem przemówieniu podnosi także historyczny rozwój tej sprawy w Polsce i Austryi. — Wniosek odesłano do komisyi gospodarstwa krajowego.

Z porządku nastąpiło sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego w sprawie regulacyi górnego Dniestru. Sprawozdawca p. Jan Gnoiński.

Komisya wnosi:

I. Sprawozdanie Wydziału krajowego z dnia 11 kwietnia 1893, l. 12.726, o regulacyi górnego Dniestru przyjmuje Sejm do wiadomości.

II. Na rok 1894 otwiera się Wydziałowi krajowemu kredyt do wysokości 2.000 zł. na wynagrodzenie inżynierów cywilnych, o ileby ten wydatek okazał się konieczny.

Wnioski uchwalono.

Nastąpiło sprawozdanie komisyi administracyjnej o administracyi krajowego funduszu pożyczkowego na budowę koszar w r. 1892. Sprawozdawca pos. Popowski.

Komisya wnosi:

Sprawozdanie Wydziału krajowego o administracyi kraj. funduszu pożyczkowego na budowę koszar dla wojska za rok 1892 przyjmuje Sejm do wiadomości. Uchwalono.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego z petycyi Wydziału powiatowego w Brodach, w sprawie regulacyi rzeki Styru i jego dopływów. Sprawozdawca poseł Schnell.

Komisya wnosi, aby petycyę tę odstąpić Wydziałowi krajowemu do uwzględnienia przy programie mających się w przyszłości przeprowadzić w całym kraju regulacyj i melioracyj.

Uchwalono.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego z petycyi mieszkańców gminy Dąbrówki breńskie (powiat dąbrowski), o przyjęcie na fundusz krajowy należącego się od nich datku konkurencyjnego do spółki wodnej dla regulacyi Nowego Brnia. Sprawozdawca p. Schnell.

Komisya wnosi, aby petycyę tę odstąpić Rządowi do właściwego urzędowania.

Uchwalono.

Z porządku nastąpiło sprawozdanie komisyi kolejowej w przedmiocie ustawy o kolejach lokalnych. Sprawozoawca poseł Jaworski.

Komisya wnosi projekt ustawy o popieraniu przez kraj niższorzędnych kolei żelaznych, oraz cały szereg rezolucyj i uchwał.

W szczególności wnosi komisya:

I. Sejm uchwali projekt ustawy o popieraniu kolei żelaznych niższorzędnych.

II. 1. Upoważnia się Wydział krajowy do wstawienia w preliminarz funduszu krajowego, na cele popierania kolei niższego rzędu, w myśl powyższej ustawy, rocznej dotacyi w kwocie 300.000 zł. przez lat 30, począwszy od r. 1894.

2. Poleca się Wydziałowi krajowemu, by po zasięgnięciu zdania Rady nadzorczej Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, i porozumienia się z c. k. Rządem, przedłożył Sejmowi projekt zmiany statutu Banku krajowego, upoważniającej Bank rzeczony do pośredniczenia w dostarczaniu kapitałów, potrzebnych na cele popierania kolei niższego rzędu przez kraj, w myśl §. 11 ustawy ad I. uchwalonej.

III. 1. Upoważnia się Wydział krajowy do utworzenia krajowej Rady kolejowej, jako organu doradczego Wydziału krajowego, na podstawie załączonego ./· stututu organizacyjnego.

2. Poleca się Wydziałowi krajowemu, by w stosownym czasie, w celu zaprowadzenia krajowego biura kolejowego przy Wydziale krajowym, przedłożył Sejmowi projekt składu, organizacyi i zakresu działania krajowego biura kolejowego.

Jeżeli z powodu wejścia w życie ustawy o popieraniu przez kraj kolei niższorzędnych, czynności Wydziału, względnie Departamentu IV, już w roku bieżącym zwiększą się o tyle, że załatwieniu tych czynności obecnie do dyspozycyi będące siły Wydziału krajowego nie podołają, udziela się Wydziałowi krajowemu dodatkowy kredyt aż do wysokości 5000 zł. na rok 1893, w celu przyjęcia potrzebnych sił.

IV. Wzywa się c. k. Rząd, aby wziął pod rozwagę rewizyę ustawy o kolejach lokalnych z dnia 17 czerwca 1887 (Dz. u. p. Nr. 81), tudzież rozporządzeń ministeryalnych dotyczących wygotowania projektów kolei lokalnych i w związku z tem będącego postępowania władz, a to w tym kierunku, aby systematyczne i skuteczne popieranie finansowe kolei lokalnych przez Państwo w drodze administracyjnej było umożliwione, a procedura odnośna do urzeczywistnienia projektowanych kolei lokalnych została ile możności uproszczoną i skróconą.

W szczególności wzywa się c. k. Rząd, by w bieżącym roku przedłożył Radzie państwa projekt ustawy zmieniającej postanowienia ustawy o kolejach lokalnych z dnia 17 czerwca 1887, w którymby uwzględniono pewne żądania, odnoszące się do poszczególnych artykułów tejże ustawy.

Komisya przyjęła w tym względzie wnioski Wydziału krajowego, które zamieszczone już były w *Gazecie Lwowskiej*.

P. Szczepanowski podnosi, że sprawa, którą obecnie Izba ma załatwić, należy do najważniejszych. Mogłoby się wydawać, że Sejm przystępuje z pewną obojętnością do załatwienia tak ważnego przedmiotu. Tak jednak nie jest — ta rzekoma obojętność jest tylko wypływem tej okoliczności, że ustawa projektowana obecnie jest wynikiem dłuższych studyów i owocem bardzo gruntownej pracy w ankietach i Wydziale krajowym. Sprawa potrzeby uzupełnienia w naszym kraju sieci kolejowej, omawianą była nader obszernie tak w Sejmie jak i w Radzie państwa, tak w prasie jak w kołach interesowanych. Mowca wykazuje następnie na podstawie dat statystycznych, o ile inne kraje przedlitawskie, a nawet Węgry wyprzedziły nasz kraj pod względem uzupełnienia sieci kolei lokalnych.

Mowca podnosi następnie, że należy starać się o to, aby strony interesowane biorąc udział w kosztach budowy kolei, wskazały, w jakim kierunku ma być budowa kolei prowadzoną. Mowca jest zdania, że jeżeli delegacya potrafi przeprowadzić zmiany w ustawie państwowej o ulgach dla kolei lokalnych, to wówczas wiele linii obejdzie się zupełnie bez subwencyi.

Mowca interpeluje w końcu, dla czego w przedłożeniu Wydziału krajowego i komisyi powiedziano, że zarząd ma być „z reguły“ w kraju — powinno to być zdaniem mowcy oznaczone bewzględnie. Nadto należy położyć nacisk na to, aby język polski miał przyznane sobie należne prawo (*brawo*).

P. Chamiec podniósł, że Wydział krajowy starać się będzie o to, aby język polski został jako urzędowy wprowadzony.

Sprawozdawca p. Jaworski wyraził radość, że tak ważna sprawa, jak uzupełnienie sieci kolejowej w naszym kraju, przyjdzie do skutku. Cieszy się z tego tem więcej, że sam mowca dołożył ze swej strony cegiełkę do tego dzieła. Mowca wskazuje, że w dziennikach omówione zostało przedłożenie o kolejach w obszernych artykułach, co wskazuje na ważność przedmiotu.

(Artykuł w tej sprawie umieszczony był we wczorajszym numerze *Gazety Lwowskiej*).

Mowca prosi o przejście do dyskusyi szczegółowej, w której przyjęto *en bloc* całą ustawę i wszystkie rezolucye, oraz statut organizacyjny dla projektowanej Rady kolejowej.

(Podczas uchwalania ustawy objął JE. ks. Marszałek kraj. przewodnictwo).

Z porządku nastąpiło sprawozdanie komisyi prawniczej o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie projektu ustawy uzupełniającej postanowienia ustawy krajowej z dnia 20 marca 1874 nr. 29 Dz. u. kr. o założeniu i wewnętrznem urządzeniu ksiąg hipotecznych. Sprawozdawca poseł Klemensiewicz.

Komisya proponuje ustawę mającą na celu określenie zasad, kiedy i w jakich warunkach może być z wydzielonych posiadłości tabularnych utworzony osobny wykaz hipoteczny.

Kwestyę tę omówiliśmy w osobnym artykule wczorajszego nr. *Gazety lwowskiej*.

Pp. Pilat i Skałkowski domagali się opuszczenia §. 1 projektu ustawy, bez którego, zdaniem mowców, może się obejść.

Sprawozdawca p. Klemensiewicz stanął w obronie projektu ustawy według brzmienia proponowanego przez komisyę.

W głosowaniu Izba uchyliła §. 1 projektu.

Z porządku przystąpiono do sprawozdania komisyi budżetowej ze sprawozdania Wydziału krajowego z wnioskiem na odpisanie gminie m. Bohorodczany zaległości z tytułu prestacyi na płace nauczycieli w kwocie 1609 zł. 35½ ct. Sprawozdawca p. Wł. Kozłowski.

Komisya wnosi:

Pretensyę krajowego funduszu szkolnego do gminy m. Bohorodczany, z tytułu zaległych prestacyj na płace nauczycieli szkoły ludowej, wynoszących po koniec roku 1891 1609 zł. 35½ ct., uznaje się za umorzoną i odpisaną. Uchwalono.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisyi budżetowej ze sprawozdań Wydziału krajowego w sprawie urządzenia wewnętrznego w nowowybudowanych pawilonach zakładu dla obłąkanych w Kulparkowie, tudzież rozszerzenia cmentarza przy tym zakładzie. Sprawozdawca poseł Wł. Kozłowski.

Komisya wnosi:

1. Na urządzenie wewnętrzne dwóch nowo wybudowanych pawilonów przy zakładzie dla obłąkanych na Kulparkowie udziela Sejm Wydziałowi krajowemu kredyt dodatkowy na rok 1893 w wysokości 5000 zł.

2. Na koszta rozszerzenia i ogrodzenia cmentarza przy powyższym zakładzie udziela Sejm Wydziałowi krajowemu kredyt dodatkowy na rok 1893 w kwocie 400 zł.

Wnioski uchwalono.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisyi budżetowej z wniosku Wydziału krajowego w przedmiocie rekonstrukcyi kanału przy krajowym szpitalu powszechnym we Lwowie. Sprawozdawca poseł Marchwicki.

Komisya wnosi:

Na pokrycie kosztów rekonstrukcyi i wybetonowania kanałów, tudzież przerobienia wychodków w gmachu szpitala lwowskiego, wstawia się do budżetu na rok 1893 kredyt dodatkowy w wysokości 3400 zł. Uchwalono.

Nastąpiło z porządku sprawozdanie komisyi budżetowej o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie pomocy udzielonej ludności dotkniętej nieurodzajem w r. 1891 z wyznaczonego na ten cel przez Wysoki Sejm kredytu w kwocie 100.000 zł. Sprawozdawca poseł Goldmann.

Komisya wnosi:

Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie pomocy udzielonej ludności dotkniętej nieurodzajem w roku 1891 z wyznaczonogo na ten cel kredytu z funduszu krajowego w kwocie 100.000 zł. Uchwalono.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisyi budżetowej o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie petycyi Wydziału powiatowego cieszanowskiego o przyjęcie na fundusz krajowy kwoty 86 zł. 85 ct. jako kosztów utrzymania Marcina Stopczyńskiego w miejskim zakładzie dla nieuleczalnych we Lwowie. Sprawozdawca poseł Goldmann.

Komisya wnosi, aby nad tą petycyą przeszedł Sejm do porządku dziennego. Uchwalono.

Nastąpiło sprawozdanie komisyi budżetowej o petycyach: Ignacego Kinela inżyniera dróg krajowych o policzenie kilku lat służby przy wymiarze emerytury; Karola Riegera konduktora dróg krajowych o zaliczkę na płacę i Towarzystwa weterynarzy galicyjskich we Lwowie o zapomogę dla wydawnictwa Przeglądu weterynarskiego. Sprawozdawca poseł Stanisław Jędrzejowicz.

Komisya proponuje do uwzględnienia petycye Kinela i Riegera, a petycyę Towarzystwa weterynarzy odstępuje Wydziałowi krajowemu do uwzględnienia. Uchwalono.

Na tem przerwano obrady z powodu spóźnionej pory.

Odczytano wnioski i interpelacye złożone do laski marszałkowskiej.

Poseł Merunowicz i towarzysze domagają się uchwalenia polecenia Wydziałowi krajowemu, ażeby przeprowadził rokowania z zarządem żydowskiej gminy wyznaniowej w Brodach, względem przekształcenia tamtejszej izraelickiej szkoły wyznaniowej, z funduszu krajowego subwencyonowanej, na etatową szkołę publiczną, z językiem wykładowym polskim.

Poseł Okuniewski i towarzysze interpelują Rząd, kiedy zamierza uregulować kwestyę pobierania miarek przez dwory od młynów włościańskich, w okolicy naddniestrzańskiej.

Poseł Szczepanowski i towarzysze interpelują Wydział krajowy, kiedy zamierza wnieść projekt ustawy o zrównanie prestacyj szkolnych uiszczanych przez gminy i obszary dworskie.

Koniec posiedzenia: godzina 3, m. 15 po południu; następne w poniedziałek, o godzinie 10 przed południem.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Ze świata finansowego.

Wiedeń, 12 maja.

Zamierzone podwyższenie stopy procentowej w banku angielskim nastąpiło w istocie, tak jak wczoraj na tem miejscu przewidywałem. Nie stało się jednak tak jak przepowiadał Berlin, gdyż bank londyński zaledwie na 3 i pół oznaczył ratę, a zatem podwyższył ją tylko o pół procent. Wynika z tego, że bank nie przywiązuje wielkiej wagi do przewrotów finansowych w Australii, stosuje się tylko od wypadku do wypadku do wymagań i rzeczywistych stosunków targu pieniężnego.

Na odbytem wczoraj posiedzeniu rady nadzorczej Staatsbanu, pod przewodnictwem prezy-

denta Taussiga, przyjęto zamknięcie rachunków za rok 1892 i postanowiono przedłożyć walnemu zgromadzeniu, które się ma odbyć 31 b. m. następujące wnioski: Dywidenda ma wynosić 22 franki od każdej akcyi (w ten sposób kupon płatny 1 lipca wart będzie 9 i pół franków). Pozostałą resztę f. 160.235 przeniesie się na nowy rachunek. Układ z Rządem w sprawie podatku kuponowego od 3 prc. pryorytetów, przyjmuje się.

Wiadomo, że w przeszłym roku zamienił zakład kredytowy dla handlu i przemysłu, fabrykę świec i mydła Semlera w Bernie na towarzystwo akcyjne. Kapitał tego towarzystwa wynosi milion zł. w 10.000 akcyach po 100 zł. za sztukę. Połowa tych akcyj stała się własnością Zakładu kredytowego. Donoszą obecnie z Berna, że bilans tej fabryki za rok ubiegły jest już sporządzony i wykazuje wynik tak pomyślny, że prawdopodobnie dywidenda wyniesie 9 zł. od akcyi. Zdaje się, że kotowanie tych akcyj i sprzedaż takowych z wolnej ręki nie długo nastąpi.

Dowiaduję się w tej chwili z najpewniejszego źródła, że Zakład kredytowy zniecierpliwiony wreszcie machinacyami kontrminy berlińskiej, zamierza wystąpić energicznie do walki. Kulisyerzy rozpoczęli już także walkę, gdyż poleceń nadeszłych z Berlina co do zakupów marek nie spełnili.

Targ zbożowy.

Lwów, 13 maja: pszenica 8·25 do 8·75, żyto 6·— do 6·50, jęczmień 5·— do 6·—, owies 5·75 do 6·25, rzepak 12·— do 12·50, groch —·— do —·—, wyka 4·75 do 5·25, nas. lniane 11·50 do 12·—, nasienie konopne 9·25 do 9·75, bób 8·50 do 11·50, bobik 4·75 do 5·25, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona 64·— do 70· biała 70·— do 80·—, szwedzka —·— do —·—, kminek 22·— do 25·—, anyż 38· do 39·—, kukurudza stara —·— do —·—, nowa —·— do —·—, chmiel —·— do —·—, spirytus gotowy 14·— do 15·50. Waranty na wrzesień 16·75 do —·—.

Usposobienie silne.

Kraków: pszenica biała 8·40 do 8·90, czerwona 8·30 do 8·85, żółta 8·30 do 8·85, żyto 6·70 do 7·15, jęczmień browarny 5·85 do 6·25, pastewny 5·40 do 5·50, owies 6·— do 6·50, groch —·— do —·—, koniczyna czerwona 55·— do 70·—, biała 50·— do 65·—, rzepak 2·50 do 13·35.

Usposobienie stałe.

Praga: pszenica czeska 8·80 do 9·45, węgierska —·— do —·—, morawska —·— do —·—, żyto 7·50 do 7·90, owies 6·90 do 7·25, soczewica —·— do —·—, groch —·— do —·—, bób —·— do —·—, jęczmień 7·40 do 8·50, rzepak 16·50 do —·— olej rzepakowy 39.— do —·—, kukurudza —·—, wyka —·— do —·—, mak —·— do —, nas. konopie —·—, kminek —·— do —·—.

Linc: pszenica węg. 9·40 do 9·85, górno-austryacka 7·80 do 8·20, żyto górno-austr. 7·— do 7·85, węg. 8·20 do 8·50, jęczmień węgierski 7·60 do 9.—, górno-austr. 7·— do 7·50, górno-austr. pastewny 5·25 do 5·75, koniczyna —·— do —·—, nowa kukurudza 5·90 do 6·,— owies górno-austr 6·40 do 7·20, czeski 6·90 do 7·35, nasienie lniane górno-austr. —·— do —·—, chmiel górno-austr. prima 60 do 63, export 50 do 57, słód austr. 13·— do 13·50, morawski 14·— do 14·50 Spirytus bez podatku pro 10.000 litr procent 17·20

OSTATNIA POCZTA

W poniedziałek dnia 15 b. m. przybędzie do Wiednia w odwiedziny Najw. Dworu wielki książę Ernest Ludwik heski. Na cześć dostojnego gościa, który zabawi w stolicy dni kilka, odbędą się dwa obiady dworskie, jeden w Burgu, drugi w Schönbrunnie; dalej przedstawienie galowe w operze i teatrze nadwornym, wreszcie przejażdżka czterokonnymi powozami po parku schönbruńskim, w której wezmą udział wszyscy bawiący w Wiedniu Członkowie Najwyż. Domu. W. książę wstąpił na tron przed rokiem po śmierci swego ojca, a obecnie składa wizyty różnym Dworom. Z Najwyższego polecenia ustawiona będzie na dworcu kolejowym w chwili przyjazdu w. księcia kompania honorowa pułku piechoty nr. 46.

Węgierskie dzienniki liberalne odmawiają praktycznego znaczenia ostatniej uchwale Izby magnatów, która większością 25 głosów uchwaliła naganę dla kościelnej polityki rządu. Powołują się one na oświadczenie prezesa gabinetu Wekerlego, który zaznaczył, że nagana, wypowiedziana przez Izbę magnatów, według zwyczajów konstytucyjnych nie pociąga za sobą żadnych konsekwencyj politycznych, czyli mówiąc wyraźniej: nie zmusza gabinetu do podania się do dymisyi.

Na to argumentują ze strony przeciwnej, że skoro do prawomocnej uchwały na polu prawodawstwa potrzeba zgody trzech czynników: Korony i obu Izb, każdy z tych czynników może zwichnąć pewien program gabinetu. Gabinetowi w takich wypadkach pozostaje tylko alternatywa: poddać się takiemu protestowi, albo podać się do dymisyi.

Z mowy cesarza Wilhelma, wygłoszonej po rozwiązaniu parlamentu do generalicyi, wyciągają dzienniki wniosek, że na wypadek ponownego odrzucenia projektu reformy wojskowej, nowy parlament będzie natychmiast rozwiązany; z drugiej zaś strony mowa cesarza Wilhelma przeczy stanowczo pogłoskom, jakoby monarcha pierwotnie nie zgadzał się na rozwiązanie parlamentu.

Odrzucenie projektu reformy wojskowej nie tylko dla rządu, ale i dla pojedyńczych stronnictw spowodowało przykre następstwa. W stronnictwie wolnomyślnem, jak już wiadomo, wybuchł otwarty rokosz przeciwko dyktaturze Richtera. Prawie połowa deputowanych wolnomyślnych wystąpiła ze stronnictwa i założyła pod wodzą Bambergera i Rickerta nową partyę. Rozdwojenie to osłabi bezwątpienia znacznie akcyę wyborczą wolnomyślnych. Deputowani katoliccy, którzy przy głosowaniu nad reformą wojskową odłączyli się od większości swych stronników, nie wystąpili wprawdzie dotychczas ze stronnictwa centrum, większa ich część jednak, a mianowicie hr. Ballestrem, bar. Huene i inni, zrażeni coraz większą przewagą żywiołów demokratycznych i radykalnych w partyi katolickiej, postanowili nie ubiegać się o nowe mandaty. Zagrażające jednak rozdwojenie załatwiono jako tako na razie.

Konserwatywni spodziewają się przy pomocy antisemitów na nowo zdobyć znaczną liczbę mandatów. Antisemici wszakże oświadczają, że zamierzają wystąpić z własnymi kandydatami. Socyaliści stawiają własnych kandydatów w stu kilkunastu okręgach. Na giełdzie berlińskiej zebrano znaczną sumę na pokrycie kosztów agitacyjnych na rzecz kandydatury tych posłów ze stronnictwa wolnomyślnego, którzy są przychylni dla projektu reformy wojskowej.

Kölnische Zeitung dowiaduje się drogą na Paryż, iż rossyjski minister wojny, Wanowski, zaraz po dowiedzeniu się o uchwale parlamentu niemieckiego, w sprawie przedłożenia wojskowego, powołał do Petersburga komendanta okręgów wojennych wileńskiego i kowieńskiego, generała Ganeckiego, i odbył z nim dłuższą naradę. Bardzo podejrzanej wartości zdaje się być dalsze doniesienie z tego samego źródła, iż wojska, stojące pod komendą generałów: Hurki i Ganeckiego, mają być postawione bezzwłocznie na stopie wojennej, a straże pograniczne znacznie wzmocnione.

Na posiedzeniu włoskiej Izby deputowanych w minioną środę, podczas obrad nad budżetem marynarki, zabrał głos prezes gabinetu Giolitti, i wśród pilnej uwagi całej Izby oświadczył, że gabinet ma silną wolę skonsolidowania wydatków na wojsko, a użycia kwot uchwalonych w sposób jak najproduktywniejszy na potrzeby armii i marynarki wojennej. Rząd nie sądzi jednak, by było rzeczą potrzebną zmniejszyć liczbę korpusów armii, ponieważ wszyscy znawcy spraw wojskowych są przekonani, iż dla Włoch lepiej jest mieć dwanaście niż dziesięć korpusów. — Minister marynarki podniósł następnie, iż jakkolwiek oszczędności w jego etacie, które musiał przedsięwziąć, przyszło mu uczynić niełatwo, to jednak może to stwierdzić z zadowoleniem, iż nie zmniejszą one moralnej wartości i siły floty włoskiej. Mobilizacya będzie mogła być i nadal przeprowadzona łatwo i szybko; budowa nowych łodzi i okrętów nie zostanie opóźnioną; słowem, kraj może liczyć na to, iż marynarka jego znajduje się zawsze na tym samym stopniu rozwoju.

W Rzymie zmarł deputowany włoski i były minister skarbu Seismit-Doda. Ostatnim razem piastował tekę ministra skarbu w gabinecie Crispiego; w parlamencie zasiadał zawsze po lewicy, pochodził z rodziny austryackiej.

Mowa cesarza Wilhelma, wygłoszona na Tempelhofkiem polu do generałów i oficerów, wywarła w Paryżu wielkie wrażenie, dzienniki jednak wyrażają się o niej z wielką rezerwą, poprzestając głównie na powtarzaniu komentarzy pism berlińskich i londyńskich. *Temps* przyznaje wprawdzie, że słowa cesarza brzmiały dosyć niezwykle, ale mogą one zapowiadać jedynie zawikłania wewnętrzne dla Niemiec, nie zawierają jednakże żadnej groźby co do zakłócenia spokoju międzynarodowego. Inne dzienniki również przemawiają wstrzemięźliwie i rozważnie, radzą jednakże rządowi zachować czujność i mieć oczy zwrócone ku granicy.

Przyjęcie generała Doddsa w Marsylii wypadło świetnie. Obawiano się wprawdzie, że socyaliści marsylscy, niechętni zamorskim wyprawom, będą demonstrowali przeciw Doddsowi, a obawiano się tego tem bardziej, iż rada gminna w Marsylii jest złożoną w przeważnej części z socyalistów: obawy te jednak okazały się płonnemi a mowa mera Marsylii, socyalisty Flaissières'a była równie, jeśli nie więcej, entuzyastyczną, jak inne mowy. Dodds odpowiadał krótko, ludność witała go z niesłychanym zapałem. Do Paryża przyjeżdża generał Dodds w nocy.

Przedłożony kortezom hiszpańskim budżet preliminuje dochody na 737.476.000, wydatki na 737,216.000 pezetów. Jakkolwiek rok ubiegły zamknięto deficytem 47 milionów, a nadto koszta nowych długów przyczyniły wydatku w kwocie 18 milionów, rząd hiszpański sądzi, iż w bieżącym roku powiedzie się mu za pomocą zmniejszenia wydatków i pomnożenia dochodów osiągnąć równowagę w budżecie. Rząd domaga się od Izby posłów upoważnienia do zaciągnięcia nowej pożyczki w kwocie 760 milionów, aby wyrównać dług w Banku hiszpańskim i inne zobowiązania skarbu państwowego. Królowa-regentka zrzekła się jednego miliona pezetów ze swej listy cywilnej; wiadomość o tem przyjęła Izba oklaskami.

Wśród wielkich uroczystości otworzyła we środę królowa Wiktorya założony na cześć 50-letnich jej rządów „Imperiale-Institute“ w Londynie; instytut ten ma popierać i utrzymywać stosunki pomiędzy Anglią a jej koloniami. Uroczystości asystowało całe ciało dyplomatyczne. Przemowę wygłosił ks. Walii, poczem odpowiedziała sama królowa, składając nowemu zakładowi życzenie, by spełnił zadanie i nadzieje doń przywiązywane. Ludność witała królowę po drodze z entuzyazmem.

Robotnicy angielscy, mając przedewszystkiem na oku względy praktyczne, urządzili „święto majowe“ nie w dniu 1-go maja, lecz w niedzielę, jako w dniu wolnym od pracy. Odbyły się przeto w ostatnią niedzielę w Londynie, w Hyde-parku dwa olbrzymie zgromadzenia robotników. Z 24 trybun przemawiali prelegenci, głównie na temat ośmiogodzinnej pracy dziennej. Podobne zgromadzenia odbyły się także w Northampton i Glasgowie. Pokój i porządek publiczny nie zostały nigdzie zakłócone.

W Dublinie, jak wiadomo z depesz, zaszedł w sobotę nowy wypadek wybuchu bomby dynamitowej. Tym razem zbrodniczy zamach wymierzony był przeciw pałacowi sprawiedliwości. Szczęściem, skończyło się na potłuczeniu szyb w oknach i zerwaniu kamieni brukowych, z ludzi jednak nikt szwanku nie poniósł. Śledztwo, wdrożone przez policyę, nie wykryło dotąd sprawców zamachu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 13 maja. *Wiener Ztg.* ogłasza: Minister sprawiedliwości zamianował sekretarzami Rady: sędziego powiatowego w Gwoździcu, Emila Krwawicza, dla sądu obwodowego w Tarnopolu i adjunkta sądowego w Samborze, Władysława Waydowicza, dla sądu obwodowego w Samborze.

Wiedeń, 13 maja. (*Tel. prywatny.*) Według dzienników, mają w najbliższym czasie nastąpić zaręczyny księżniczki Elżbiety, najstarszej córki księcia Leopolda bawarskiego, z Najd. Arcyksięciem Józefem Augustynem, synem Najd. Arcyksięcia Józefa.

Wiedeń, 13 maja. (*Tel. pryw.*) Wobec pogłosek, szerzonych przez dzienniki berlińskie, jakoby ostatnie przesyłki złota dla Austryi opóźniły się w drodze, konstatują sfery kompetentne, że cała suma złota za wydane 100 milionów 4 prc. austryackiej renty złotej już dawno znajduje się w mennicy; jedynie 200.000 funtów szterlingów jest jeszcze w drodze.

Wiedeń, 13 maja. W liście petersburskim do *Politische Correspondenz* doniesiono ze źródła rzekomo dobrze poinformowanego, że carewicz będzie obecny na tegorocznych jesiennych manewrach korpusów armii austro-węgierskiej. W wiedeńskich kołach kompetentych wszakże nic zgoła dotąd o tem nie wiedzą.

Peszt, 13 maja. Dochody państwowe *brutto* były w pierwszem ćwierćroczu 1893 roku o 6,653.756 zł. większe, a rozchody o 13,942.825 zł. większe niż w pierwszem ćwierćroczu ubiegłego roku. W ten sposób ogólny bilans przedstawia się o 7,289.069 zł. niekorzystniej. Niepomyślną tę okoliczność należy głównie temu przypisać, iż na wykupno wypowiedzianych w swoim czasie akcyj północno-wschodniej kolei, wypłacono złr. 10,699.572 z zapasów kasowych. Po odliczeniu tej sumy, która zostanie zwrócona po dokonaniu konwersyi, ogólny bilans pierwszego ćwierćrocza r. b. przedstawi się właściwie znacznie korzystniej, niż w takim samym okresie r. 1892.

Peszt, 13 maja. Izba deputowanych uchwaliła wysłać na uroczystość odsłonięcia pomnika, wzniesionego na cześć poległych honwedów, deputacyę pod przewodnictwem prezydenta, która złoży wieniec u stóp pomnika. Wniosek skrajnej lewicy, aby parlament wziął urzędownie oficyalny udział w uroczystości odsłonięcia, odrzucono.

Drezno, 13 maja. W. książę Hessyi przybył tu, witany na dworcu kolei w sposób jak najserdeczniejszy przez króla i książąt.

Rzym, 13 maja. Izba deputowanych załatwiła już budżet marynarki wojennej.

Rzym, 13 maja. Nuncyusz kardynał Galimberti, w powrocie swoim do Rzymu, wstąpi do Monachium, aby odbyć konferencyę z nuncyuszem Agliardim, który, jak wiadomo, zająć ma stanowisko ks. Galimbertiego w Wiedniu.

Ojciec św. prześle na Zielone Święta Złotą Różę królowej Belgii.

Bukareszt, 13 maja. Wiadomości nadchodzące z prowincyi o powodzi brzmią pomyślniej. Wody opadają.

Sesyę parlamentarną przedłużono do 16 b. m.

Sistowa, 13 maja. Książę Ferdynand z małżonką i orszakiem przybył tu wczoraj rano. Duchowieństwo wszystkich wyznań i tłumy ludności witały go z zapałem. Po krótkim wypoczynku udali się książęstwo w dalszą podróż do Tirnowy.

Paryż, 13 maja. Dziennik *Libre Parole* doniósł, iż francuski minister spraw zagranicznych Develle miał wobec pewnej, zaprzyjaźnionej z nim osobistości wyrazić się, że sytuacya polityczna wymaga istotnie czem rychlejszego rozwiązania Izby deputowanych, a to nie dlatego, jakoby obecne położenie już w tej chwili było niepokojącem, ale dlatego, iż każdej chwili może się ono stać wysoce poważnem. Cóż w takim razie mógłby uczynić rząd przy pomocy dzisiejszego parlamentu? Jaką powagę miałby ten parlament, by zadość uczynić ewentualnym żądaniom ministra spraw zagranicznych? — Otóż obecnie rząd w sposób oficyalny zaprzecza, jakoby minister Develle kiedykolwiek uczynił takie oświadczenie.

Według doniesienia dziennika *Patrie*, które powtórzyły także inne pisma, francuski minister wojny zarządził, by załogi w miastach i pozycyach nadgranicznych wzmocniono, a zarówno oficerom jak i żołnierzom urlopów nadal nie udzielano. Również i temu doniesieniu zaprzeczają ze strony oficyalnej i stwierdzają przytem, że w ostatnich tygodniach nie wzmocniono bynajmniej załóg pogranicznych.

Paryż, 13 maja. Senat wybrał swym wiceprezydentem umiarkowanego republikanina Lenvel'a.

Paryż, 13 maja. Generał Dodds przybył wczoraj wieczorem do Paryża, witany owacyjnie przez publiczność.

Madryt, 13 maja. Wczoraj uchwaliła Izba deputowanych 213 głosami przeciw 21 wniosek zamknięcia dyskusyi nad ustawą o odroczeniu wyborów do rad municypalnych. Przed parlamentem zebrały się tłumy, które witały wychodzących posłów republikańskich okrzykami: Niech żyje republika! Policya rozpędziła demonstrantów i aresztowała kilku. Przesilenie ministeryalne wydaje się nieuniknionem.

Madryt, 13 maja. W pobliżu gmachu kortezów znaleziono petardę, której lont zgasł przed eksplozyą. W Barcelonie eksplodowało pięć petard. Nikt nie poniósł szwanku. Dwie osoby aresztowano.

Madryt, 13 maja. Izba deputowanych przyjęła wniosek upoważniający rząd do odroczenia wyborów municypalnych aż do czasu uchwalenia w trzeciem czytaniu odnośnej ustawy.

Petersburg, 13 maja. (*Tel. pryw.*) Według oficyalnych dat zachorowało od dnia 27 kwietnia do 3 b. m. na cholerę w guberniach orelskiej, penseńskiej, kurskiej, dalej w guberniach podolskiej, saratowskiej i tambowskiej ogółem osób 445, umarło 147.

Londyn, 13 maja. Izba gmin przyjęła 309 głosami przeciw 287 pierwszy paragraf bilu o Homerulu.

Buenos-Ayres, 13 maja. Kongres został otwarty orędziem prezydenta.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 13 maja 1893, godzina 10 minut 30. Akcye kredytowe 336·15, Akcye kolei państwowej 310·65, Akcye tytoniowe 180·25, Anglo-austryackie 150·50, Unionbank 252·90, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 103·75, Renta papierowa —·—, 5-prc. galic. hipoteczne obligacye Banku dla krajów koronnych —·—, liste zastawne —·— galic. obligacye indemnizacyjne —·—, 4½-prc. listy zastawne banku krajowego 100·50, 4½-prc. pożyczka krajowa z roku 1893 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·—, za 100 marek 60·30. Usposobienie bardzo silne.

Odpowiedzialny Redaktor: **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

C. k. uprz. akcyjny Bank hipoteczny

podaje niniejszem do wiadomości, iż w najbliższym czasie przeprowadzoną będzie

konwersya 5 prc. listów Królestwa Polskiego

na takież $4\frac{1}{2}$% listy.

W tym celu zostało z będących w obiegu 113,070.200 tychże 5% listów zast. 56,535.100 wylosowanych i na dzień 22 czerwca b. r. do spłaty wypowiedzianych.

Posiadacze 5% wylos. listów mogą zatem takowe w tym terminie po kursie „al pari" zrealizować lub też zgłosić do konwersyi, która przeprowadzoną będzie w ten sposób, iż posiadacze 5% listów otrzymają nowe $4\frac{1}{2}$% tej samej wartości nominalnej.

a nadto dopłatę gotówką w kwocie $1\frac{1}{2}$ rubla

za każdych 100 rubli skonwertowanych listów.

Pod tymi samymi warunkami konwertować można **i niewylosowane 5% listy Król. Polskiego.**

Zgłoszenia do konwersyi przyjmuje

Kantor wymiany Banku hipotecznego we Lwowie i filie tegoż w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu

do dnia 20 maja b. r.

i przeprowadza takową 653

nie licząc żadnej prowizyi

li tylko za zwrotem rzeczywiście poniesionych kosztów portoryum, jak również udziela wszelkich wyjaśnień w tym przedmiocie.

Okulista

Dr. Teodor Bałłaban

b. asystent i lekarz na klinice profesora Borysiekiewicza w Gracu po kilkuletniej praktyce specyalnej, ordynuje w chorobach i operacyach ocznych przy ulicy Wałowej l. 7 od godziny 10–12 przed i od 3–5 po południu, I. piętro.

Dla biednych bezpłatnie. 696

List otwarty

Do Wgo Pana M. Freilicha bandażysty specyalisty, Lwów, ul. Szpitalna l. 4 a.

Wielmożny Panie!

Tylko troskliwej opiece pańskiej nader umiejętnie poprowadzonej zawdzięczam obecnie szczęśliwe wyleczenie z przepukliny, tem groźniejszej, że pojawiła się była obustronnie, nie wieli pozostawiając mi nadziei. Dziś obawa ustąpiła miejsca spokojowi wewnętrznemu i wróciło utracone zdrowie, pozwól Pan przeto, bym wyraził uznanie dla wiedzy pańskiej, a prawdziwą wdzięczność za staranne zajęcie się kuracyą moją.

Z szacunkiem
S. Weitzman

Lwów, dnia 20 maja 1893. (Impressa) 727

MATTONIEGO GIESSHÜBLER

najczystsza woda mineralna

SZCZAWA-ALKALICZNA

najlepszy **napój dyetetyczny i orzeźwiający** wypróbowany w słabościach **żołądka, katarach kiszek, chorobach nerek i pęcherza.** Polecany przez najznakomitszych lekarzy jako **środek szczególnie pomocny** przed rozpoczęciem kuracyi karlsbadzkiej i innych kuracyj **kąpielowych**, jak nie mniej jako dodatkowa kuracya po użyciu poprzednich jako dalszy ciąg. 843

Ruch pociągów kolejowych.

ważny od 1. Maja 1893 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	3·08	6·01	9·36	6.36	9·41
Z Warszawy . . .	—	6.01	9·36	6·36	9·41
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/7 do włącznie 31/8)	—	—	9·36	—	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów . .	—	—	—	—	9·41
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 25/6 do włącznie 15/9)	—	6·01	—	—	—
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	6·36	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. główny)	2·48	—	9·46	6·21	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	2·34	—	9·21	5·55	—
Z Suczawy . .	10·11	—	7·59	12 51	7·11
Z Kimpolunga . . .	10·11	—	7·59	—	—
Z Radowiec . . .	10·11	—	7·59	—	7·11
Z Berhomethu n. S. i Czudyna	10·11	—	—	—	—
Z Nowosielicy . . .	—	—	—	—	7·11
Ze Słobody rungurskiej kopalni	10·11	—	—	—	7·11
Z Husiatyna przez Halicz	10·11	—	7·59	—	—
Z Buczacza przez Halicz	—	—	—	12·51	—
Z Bełzca . ,	—	—	—	5·20	—
Ze Sokala	—	—	8·16	5·26	—
Z Ławocznego (Pesztu, Miszkolca, Szerencsa Munkacsa)	—	—	9·16	1·08	—
Ze Stryja	—	—	9.52	—	—
Ze Skolego i Stryja .	—	—	2·38	—	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina	3·01	10·41	5·26	11·11	7·36
Do Warszawy . . .	—	10·41	5·26	—	7·36
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnow lub Rzeszów	—	10·41	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/7 do włącznie 31/8)	—	—	—	—	7·36
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów .	—	—	5·26	—	—
Do Nadbrzezia i Tarnobrzegu	—	10·41	5·26	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. głównego)	3 20	—	10·16	11·11	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. Podzam.)	3·32	—	10·40	11·33	—
Do Suczawy	6·36	—	10·36	3·31	10·56
Do Buczacza przez Halicz	—	—	—	3·31	—
Do Husiatyna przez Halicz	6·36	—	—	—	10·56
Do Słobody rungurskiej kopalni . .	—	—	10·36	—	10·56
Do Nowosielicy . .	6·36	—	—	—	—
Do Berhomethu n. S. i Czudyna	6·36	—	—	—	—
Do Radowiec . . .	6 36	—	10·36	—	10·56
Do Kimpolunga . .	6·36	—	—	3·31	—
Do Sokala	—	—	9·56	7·21	—
Do Bełzca	—	—	9·56	—	—
Do Ławocznego (Munkacsa, Szerencsa, Miszkolca, Pesztu) .	—	—	7·21	8·01	—
Do Skolego	—	—	10 26	—	—
Do Stryja .	—	—	3·41	—	—

U W A G A.

Godziny drukowane grubemi liczbami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

W biurze informacyjnem c. k. austr kolei państwowych w Wiedniu (I. Johannesgasse 29), jakoteż w biurze informacyjnem c. k. austryackich kolei państwowych we Lwowie udziela się ustnych lub pisemnych wyjaśnień w sprawach dotyczących służby na c. k. austryackich kolejach państwowych O ile podręczniki zezwalają, zasięgać tamże można informacyj odnoszących się do reszty austro-węgierskich i zagranicznych kolei

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym są do nabycia w kasach stacyjnych i u konduktorów.

August Schellenberg i Syn
we Lwowie,
dom bankowy i kantor wymiany. 501

Kupuje i sprzedaje w poniższym spisie kursów notowane papiery wartościowe najkorzystniej.

Wydawnictwo gazety losowań „Nadzieja". Prenumerata rocznie we Lwowie zł. na 1.70 prowincyi zł.1.80 z dostawą

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 13 maja 1893.

	płacą walutą zł.	ct.	żądają austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	217	50	220	5'
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	256	—	259	—
Banku hip. galic. po 200 zł. a. w.	370	—	—	—
Banku kred. gal. po 200 zł. a. w.	—	—	215	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l.	101	10	101	80
„ „ 5 prc. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	110	—	110	70
Banku hipot. $4\frac{1}{2}$ pr. los. w 50 l.	100	15	100	85
Banku kraj. $4\frac{1}{2}$pr. w. a. los. w 51 l.	100	70	101	40
Tow. kred. galic. ziems. 4 pr. w. a. I. emis.	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w $41\frac{1}{2}$ lat	97	—	97	70
$4\frac{1}{2}$pr. w. a. los. 52 l.	10	70	101	40
4pr. w. a. los. w 56 l.	97	—	—	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włos. w likwidacyi (daw. 5 pr.) $2\frac{1}{2}$ pr. w. a.	—	—	—	
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	50	—		–
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	–	—	–	-
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	30	98	—
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	103	—		-
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. em. .	—	—	—	—
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	102	25	—	—
Pożyczki kr. 6 pr. w. a. . .	104	50	—	—
Pożyczki kr. $4\frac{1}{2}$ pr. w. a. . .	100	50	—	—
„ „ „ 4 „ „ . .	5	95	—	—
„ „ „ 4% koronowej	95	95	96	65
5. Losy miasta Krakowa . .	23	50	25	—
„ „ Stanisławowa	36	—	39	—
6. Monety.				
Dukat cesarski	5	75	5	85
Napoleondor	9	74	9	84
Półimperyał	9	90	—	—
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	28.—	1	31.—
„ papierowy . .	1	27·—	1	29·—
0 marek niemieckich . . .	60	—	60	60

(bez kupona bieżącego.)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 10 maja 1893.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad .	98.20	98.40
luty-sierpień	98.1	98.30
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec . . .	97.80	98.—
kwiecień-październik	97.80	98.
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	148. 5	148 75
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	148.	14 .75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. .	166 —	167 —
„ „ 1864 po 100 zł. . .	197.50	198 50
„ „ 1864 po 50 zł. . . .	197.50	198. 0
Renty Com. po 42 litr. austr. .	—	——
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr. , ...	154. 5	155.25
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	117 40	117.60
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	—.—	—.
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny . .	105.50	106 —
Galicyi . . .	.—	—.—
Niższej Austryi	109.75	110.75
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w a. 4 pr. . .	96.60	97.60
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	150 25	151.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. .	325.25	336.—
Niżno-austr. tow, eskomt. po 500 zł.	650.—	660.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł.200wpl. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. . .	—.—	—'—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	248.—	250.—
Bank austro-węgierski a 600 zł. . .	978—	82—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	95 25	96 25
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	365.—	369.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk. .	—.—	—.—
Kol. Rzeszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł. .	—.—	—.—

	płacą	żądają
Północna kolej po 1000 zł. m. k. .	2935.-	2945.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k. . .	—.—	—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w. .	257 75	258.75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w s	3·9.—	309.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. .	198.—	199. -
I. koli węg. gal. a 200 zł. w srebrze .	204.25	205 25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 prc. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l. . . , . . .	121.20	-.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. $4\frac{1}{2}$ pr. a. w. w 50 l. . .	100. —	100.20
„ „ „ „ „ 4 pr. .	98 80	99.60
„ „ „ „ premiowe po 3 pr.	116 —	117.—
Gal. Zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6. pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ k w 36 l. 6 pr.	102.50	104
Gal Tow. kred w. a. po 4 pr.	48.—	.—
„ „ „ „ „ po 4pr. w 41 l. wyl.	97.15	—.
„ „ „ „ „ po $4\frac{1}{2}$ pr. w 52 latach zwrotne	100.30	101.10
Banku kraj. $4\frac{1}{2}$ pr. w. a. los. w $51\frac{1}{2}$ l.	100.50	100 75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101.25	101.9
Banku aust. węg. $4\frac{1}{2}$ pr.	100.30	101.—
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 prc.	101.75	102.10
„ „ „ „ wyl. $4\frac{1}{2}$ pr.	100.75	101.75
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 pr.	98.90	99.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. em. 1886 4%	100.40	101.40
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	100.40	101.40
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. $4\frac{1}{2}$ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal) . .	——	—.—

	płacą	żądają
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . . .	90.65	91.65
z r. 1884 . . .	97.—	7.90
z r. 1866 . . .	—.—	—.—
z r. 1872 . . .	—.	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. .	106	107 75
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	142 50	143 50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w.	196.—	197.—
Clarego po 40 zł. m. k.	58.50	59.—
Tów. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	139.50	140 50
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w.	23.50	24.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	22.50	23.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w.	62.25	63. -
Palfiego po 40 zł. m. k.	-.—	58.50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.75	19 25
„ „ węg. „ po 5 zł.	12.50	13.—
Fundacya szpitala Arcyk. Rudolfa po 10 zł. a. w .	—.—	25
Salma po 40 zł m. k. . .	6 .—	70 —
St. Genois po 40 zł. m. k. . . .	67.—	69.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.)	36.—	38 —
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k. . .	142.25	143 50
„ „ po 50 zł. a. w. . .	68 —	—
Waldsteina po 20 zł. m. k. .	48 —	49 -
Windischgrätza po 20 zł. m. k. .	70 —	74 —
7. Weksle (za 3 miesiące)		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n. .	—.—	—.—
Hamburg za 190 marek w. p. n.	—.	—.—
Londyn za ft. szt.	123.70	123 85
Paryż za 100 fr. . .	48.9 5	49.07 5
K u r s z ł o t a.		
Dukat cesarski men.	5.80.—	5.82—
„ pełnej wagi	5.79.—	5.81.—
Korona	—.—'—	—.—'—
20-frankówka	9·78.5	9.79.5—
Rosyjski półimperyał .	—.——	—.—.—
Talar związkowy . . .	—.—'—	—.—'—
Srebro	—.—'—	—.—'—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 2639 [2937 3—3]

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 26 maja 1893 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 28 czerwca 1893 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 3 według wyk. hip. 553 w 1/4 części i wyk. hip. 556 gminy Jezierzany w całości Pawła Rohatczuka własnej na rzecz c. k. uprz. galic. Załadu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie o zapłatę 11 rat po 18 zł. 26 ct. i reszty kapitału 198 zł. 53 ct. zpn.

Cena wywołania 1407 zł. 50 ct.

Wadyum 140 zł. 75 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych lub nieobecnych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Orłowskiego, z substytucyą adw. dr. Komerinera.

Borszczów, 30 marca 1893.

L. 10596 [2940 3—3]

Celem ściągnięcia wierzytelności masy konkursowej Towarzystwa gal. kasy zaliczkow j we Lwowie w kwocie 255 zł. 87 ct. wa. zpn. przeprowadzoną zostanie w tutejszym sądzie w dniach 7 czerwca i 7 lipca 1893 o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod l. d 47 wyk. hip. l. 25 i III. 310 gminy Dźwinogród objętego dłużników Andrucha Czyłajty i Mykiety Czemerysa własnego, z tem, że cenę wywołania stanowią kwoty 787 zł. i 25 zł., poręczne 80 zł. i 2 zł. 50 ct. w. a. i że gospodarstwo powyższe na pierwszym terminie tylko za lub wyżej, zaś na drugim terminie i niżej ceny wywołania sprzedanem zostanie.

Kurator późniejszych wierzycieli Teofil Waydowski notaryusz w Bóbrce.

Resztę warunków w ts. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, 17 listopada 1892.

L. 1522 [2924 3—3]

Vom k. k. Bezirksgerichte in Gwoździec wird kundgemacht, dass zur Hereinbringung der Forderung des Georg Neidlinger im Restbetrage von 26 fl. 97 kr. s. N. G. die exekutive Feilbietung der dem Simche Hecht gehörigen Realitätenhälfte G. E. Z 307 des Grundbuches der Catastralgemeinde Gwoździec Stadt, am 15 Juni und 20 Juli 1893 jedesmal um 10 Uhr Vormittag im Gerichtsgebäude vorgenommen werden wird.

Ausrufungspreis 300 fl.

Vadium 40 fl. öw.

Nähere Bedingnisse, Grundbuchs-Auszug und Schätzungs Act erliegen in der hg. Registratur zur Einsicht.

Gläubiger Curator Adv. Dr. Danilowicz in Kolomea.

Gwoździec, den 12 April 1893.

L. 2843 [2910 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi dnia 14 czerwca i 3 sierpnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano, przymusową sprzedaż realności lwh 22 gm. Zbydniów objętej, dłużników Walentego Hejmy i spół. własnej, na rzecz gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 793 zł. 56 ct. wa.

Cena wywołania 2051 zł. 90 ct.

Wadyum 200 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania do przejrzenia w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli c. k. notaryusz Aleksander Runge w Wiśniczu.

Wiśnicz, dnia 17 marca 1893.

L. 37199 [3001 1—3]

Celem oddania w przedsiębiorstwo drogowych budowli konserwacyjnych w latach 1893, 1894 i 1895 w stryjskim okręgu budowniczym odbędzie się 25 maja 1893 w ck. Starostwie w Stryju ponowna licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli w roku 1893 wykonać się mających wynoszą:

w sekcyi drogowej Stryj	1557 zł. 60	ct.
w sekcyi drogowej Dolina	3504 zł. $45^1/_2$	ct.
w sekcyi drogowej Rozwadów	1370 zł. $38^1/_2$	ct.
w sekcyi drogowej Skole	3728 zł. 90	ct.
w sekcyi drogowej Tuchelka	5253 zł $34^1/_2$	ct.
razem	15414 zł. $68^1/_2$	ct.

Oferty wnoszone być mają na każdą sekcyę osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała wszystkie sekcye, wtedy podać w niej należy opust czy nadwyżkę dla każdej sekcyi osobno, albowiem zatwierdzenie nastąpi w każdym razie według pojedynczych sekcyj.

Warunki przedsiębiorstwa i wykaz cen jednostkowych przejrzane być mogą w wymienionem Starostwie, gdzie także w dniu licytacyi najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty sporządzone na blankietach urzędowych, których oferentom Starostwo bezpłatnie udzieli i zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w 5 prc. wadyum z kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi, lecz także i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać sekcyę drogową i opust bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpis imieniem i nazwiskiem.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych lub zawierające jakiekolwiek dopiski nie będą przez komisyę przeprowadzającą licytacyę przyjmowane i zostaną zaraz oferentom zwrócone; także nie będą uwzględnione oferty niepodane w terminie, niesporządzone według przepisu lub złożone w innym urzędzie.

Z ck. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 9 maja 1893.

L. 12062 [2974 1—3]

Tarnobrzeski c k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Towarzystwa Ochrony mniejszej własności ziemskiej w Mielcu w kwocie 1620 zł zpn. po potrąceniu kwoty 790 zł. w. a. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 6 czerwca 1893 i 18 lipca 1893 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya 1) realności lwh. 86 księgi gruntowej gminy Sielec masy spadkowej Wojciecha Pyciora, 2) realności lwh. 23 księgi gr. gminy Sielec masy spadkowej Józefa Kokoszki a nadto Anny Zachwiejowej, Rozalii Klimkowej, Zofii Wódz i Salamona Korna po 2/12 i małol. Franciszka i Agnieszki Kokoszków po 1/12 części i 3) realności lwh. 59 księgi gr. gminy Sielec Wojciecha Klimka własnej.

Cena wywołania ad 1) 355 zł. ad 2) 120 zł 60 ct ad 3) 1927 zł. 50 ct.

Wadyum ad 1) 35 zł. 50 ct. ad 2) 120 zł. 60 ct. ad 3) 192 zł. 75 ct. wa.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kurator adwokat dr. Wilhelm Reben w Tarnobrzegu.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, dnia 28 marca 1893.

L. 794 [2991 1—3]

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 23 maja 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 20 czerwca 1893 nawet poniżej takowej, licytacya pol wy realności l. 254 według wyk. hip, l. 204 gm. kat. Łopatyn Eizyka Horowitz własnej, na rzecz Skarbu Państwa pto 30 zł.

Cena wywołania 50 zł.

Wadyum 5 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratora p. Holzera.

Łopatyn, 14 lutego 1893.

L. 10713 [2992 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Łańcucie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 12 zł zpn. odbędzie się na rzecz Jakóba Fertiga w tutejszym Sądzie powiatowym, sprzedaż posiadłości lwh. 466 gminy kat. Bakszawa objętej, dłużnika Józefa Nogi własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 8 czerwca i 13 lipca 1893, każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków ltcytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Szpunar w Łańcucie.

Wadyum wynosi 70 zł.

Łańcut, dnia 21 grudnia 1892.

L. 5475 [2983 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Bieczu zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 175 zł. zpn. odbędzie się na rzecz kasy oszczędności miasta Jasła w tutejszym Sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 56 gm. kat. Strzeszyn objętej, dłużnika Abrahama Tumidajowicza własnej, w dwóch terminach, mianowicie w dniach 8 czerwca i 14 lipca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Steinhaus w Jaśle.

Biecz, 29 marca 1893.

L. 4225 [2953 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę kasy oszczędności miasta Kołomyi dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 60 zł. wa. zpn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Antoniego Żupańskiego Fedora, lwh. 150 ks. gr. III. dz. m. Kołomyi objętej, 1/4 części realności dłużnika Stanisława Konopki lwh. 239 ks. gr. IV. dz. m. Kołomyja objętej, i 1/4 części realności dłużnika Grzegorza Żurakowskiego whl. 167 ks. gr. IV. dz. m. Kołomya objętej, w dwóch na dzień 12 czerwca i 17 lipca 1893 każdym razem na godz. 10 przed południem wyznaczonych terminach z tem, że pomienione realności na pierwszym terminie tylko za lub powyżej cen szacunkowych, które co do pierwszej z powyższych realności 138 zł. 24 ct. co do drugiej 198 zł. 16 ct., co do trzeciej 259 zł. 37 ct. wynoszą, które służyć będą oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowych zostaną sprzedane, każda osobno, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie odnośnie do pierwszej realności kwotę 13 zł. 83 ct., odnośnie do drugiej 19 zł. 82 ct., odnośnie do trzeciej 25 zł 94 ct. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Haczewskiego z substytucyą adwokata dr. Dudykiewicza został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane.

W Kołomyi 22 kwietnia 1893.

L. 16748 [3006 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kred. włośc. w likw. we Lwowie 13 rat po 5 zł. 89 ct. zpn. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności pod Nk. 16 w Rozdzielu położonej, wykazem hip. l. 43 objętej, oraz 2/6 części realności wyk. hip. l. 47 tejże gminy objętej, dłużnika Stefana Kocura własnych, na dzień 30 maja 1893 i 27 czerwca 1893 każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie w Gorlicach.

Cena wywołania 2157 zł.

Wadyum 216 zł.

Kuratorem niewiadowych wierzycieli ustanawia się pana adwokata dr. Czesława Sleczkowskiego.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, 14 lutego 1893.

L. 17650 [3005 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Chaji Weiserowej w kwocie 147 zł. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności pod nk. 14 w Czarnej położonej, wykazem hip. l. 58 objętej, dłużnika Filipa Karafandy własnej, na dzień 20 maja 1893 i 27 czerwca 1893 każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie w Gorlicach.

Cena wywołania 1560 zł

Wadyum 156 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adwokata dr. Karola Neumanna.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, 15 lutego 1893,

L. 1795 [2963 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c k. uprzywiliowanego galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi a mianowicie 23 rat po 12 zł. w. a. zpn. odbędzie się w tym sądzie dnia 7 czerwca 1893 i dnia 12 lipca 1893 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod nr. kons. 191 b) we Widełce położonej, lwh. 193 ks. gr. gm. kat. Widełka objętej, do dłużników Jana Dymitraszka i Jadwigi z Bliźniaków Dymitraszkowej po połowie należącej.

Cena wywołania 310 zł.

Wadyum 31 zł.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądu.

Kolbuszowa, dnia 30 marca 1893.

L. 1197 [2956 1—3]

C. k. Sąd powiatowy miejsko - delegowany w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności Tomasza Gutowskiego w kwocie 53 zł. 51 ct. w. a. z przynależytościami odbędzie się w tymże sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż ciała hipotecznego whl. 12 gminy Krasne biczyckie objętego, wedle karty B. poz. 1 dłużnika Jana Janura własnego w dwóch terminach, mianowicie w dniu 9 czerwca 1893 i w dniu 10 lipca 1893 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania wynosi 220 zł. w. a.

Wadyum wynosi 22 zł. a. w.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania sprzedać się mającego ciała hipotecznego, tudzież reszta warunków licytacyjnych, mogą być w registraturze sądowej przejrzane

Nowy Sącz, dnia 10 marca 1893.

L. 2110 [2965 1—3]

Dnia 13 czerwca i 18 lipca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tut. sądzie publiczna przymusowa licytacya realności według wykazu hip l. 765 ks. gr. gminy Rozdołu, spadkobierców Abrahama Sauerberga, a mianowicie Marguli z Sauerbergów zam. Druck, Jancie Sauerberg zam. Reiter własnej, celem zaspokojenia wierzytelności Arona Dawida Reitera w kwocie 200 zł.

Cena wywołania 124 zł.

Wadyum 12 zł. 40 ct.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na drugim zaś terminie także niżej takowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono Antoniego Stacinę z Rozdołu.

C. k. Sąd powiatowy.

Mikołajów, dnia 25 marca 1893.

L. 2975 [2938 2—3]

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 2 czerwca 1893 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 12 lipca 1893 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 41 według wyk. hipot. 710, 711, 712, 713 i 714 gminy kat. Łanowce objętej, Semka, Stefana, i Zacharego Woźnych, tudzież Anny Korpan własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 22 zł. 24 ct. zpn.

Cena wywołania dla realności ad 1) 130 zł., ad 2) 305 zł., ad 3) 275 zł. ad 4) 190 zł., ad 5) 210 zł.

Wadyum wynosi 10 prc. cen szacunkowych.

Skoro cena kupna uzyskana ze sprzedaży realności pierwej do przetargu przychodzących na zupełne zaspokojenie pretensyi egzekucyą prowadzącego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi, tudzież pretensyj, którym prawo pierwszeństwa hipotecznego przed pretensyą tegoż Zakładu przysługuje, wystarczy, natenczas sprzedaż dalszych realności zaniechaną zostanie.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i dla tych, którymby niniejsza uchwała z jakichkolwiek przyczyn doręczoną nie została, lub którzyby po dniu 12 listopada 1892 na tejże realności uzyskali prawo zastawu ustanawia się kuratorem adw. dr. Komerinera z Borszczowa.

Borszczów, 10 kwietnia 1893.

L. 20482 [2947 2—3]

Celem oddania w przedsiębiorswo budowli konserwacyjnych w latach 1893, 1894 i 1895 na gościńcach państwowych w samborskim okręgu budowniczym odbędzie się 23 maja 1893 roku o 12 godzinie w południe w c. k. Starostwie w Samborze licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne robót, które mają być wykonane w r. 1893 wynoszą:

w sekcyi drogowej Staremiasto	597 zł. $63^1/_2$	ct.
w sekcyi drogowej Łopuszanka	2668 zł. $22^1/_2$	ct.
w sekcyi drogowej Turka	1250 zł. 76	ct.
w sekcyi drogowej Sambor	1458 zł. 35	ct.
w sekcyi drogowej Drohobycz	355 zł. $66^1/_2$	ct.
w sekcyi drogowej Rudki	615 zł 37	ct.
razem	6946 zł. $00^1/_2$	ct.

Oferty wnoszone być mają na każdą sekcyę osobno, jeżeliby zaś oferta obejmować miała wszystkie sekcye, wtedy podać w niej należy opust dla każdej sekcyi odrębnie, albowiem zatwierdzenie nastąpi w każdym razie według pojedynczych sekcyi.

Warunki, wykaz cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny i plany przejrzane być mogą w wymienionem ck. Starostwie, gdzie także najpóźniej do godziny 12 w południe wniesione być mają oferty sporządzone na blankietach urzędowych, których oferentom Starostwo bezpłatnie udzieli, zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i wadyum wynoszące 5 prc. ceny fiskalnej z wyrażeniem ofiarowanego opustu, nie tylko cyframi ale także literami.

Oferent winien we właściwem miejscu blankietu podać sekcyę drogową i ofiarowany opust bez żadnych dopisków, wyszczególnić dołączone wadyum następnie położyć datę i podpis imieniem i nazwiskiem.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, lub zawierające jakiekolwiek dopiski nie będą przez komisyę przeprowadzającą licytacyę przyjmowane i zostaną oferentom zwrócone; także nie będą rozpatrywane oferty podane po terminie lub złożone w innym urzędzie.

Z ck. Namiestnictwa.

Lwów, 3 maja 1893.

L. 914 [2944 2—3]

W c. k. Sądzie powiatowym w Skawinie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Artura Pempera w kwocie 40 zł. zpn. w dniu 23 maja 1893 i 26 czerwca 1893 każdym razem o godzinie 9 rano przymusowa sprzedaż realności lwh. 11 w Opatkowicach położonej, Jakóba Piskorza własnej.

Cena wywołania 1865 zł.

Wadyum 187 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany c. k. notaryusz Peszkowski w Skawinie.

C. k. Sąd powiatowy.

Skawina, 17 marca 1893.

L. 915 [2945 2—3]

W c. k. Sądzie powiatowym w Skawinie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Artura Pempera w kwocie 39 zł. 55 ct. zpn. w dniu 23 maja 1893 i 26 czerwca 1893 każdym razem o godzinie 9 rano przymusowa sprzedaż posiadłości lwh. 157 w Kobierzynie, Anny 2 Trybusiowej własnej.

Cena wywołania 240 zł. wa.

Wadyum 24 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany c. k. notaryusz Peszkowski w Skawinie.

C. k. Sąd powiatowy.

Skawina, 17 marca 1893.

L. 5477 [2941 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 300 zł. zpn. odbędzie się na rzecz Izaka Schlomy Löw w tutejszym sądzie sprzedaż jednej szóstej części posiadłości lwh. 913 gminy katast. Kałusz objętej, dłużniczki masy leżącej Pesi Freidy Löw własnej, w dwóch terminach, mianowicie dnia 8 czerwca i 7 lipca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych, przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Stanecki.

Wadym wynosi 6 zł. 30 ct. a. w.

Kałusz, dnia 8 kwietnia 1893.

L. 4805 [2909 3—3]

Dnia 13 czerwca 1893 powyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś dnia 13 lipca 1893 nawet niżej takowej, odbędzie się w tut sądzie zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności wyk. hip. $437^1/_4$ gm. kat Śniatyn objętej, krydataryusza Leiby Lindera własnej, na rzecz wierzycieli tabularnych.

Cena wywołania 3820 zł.

Wadyum 382 zł.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiony adw. dr. Rosenheck.

C. k. Sąd powiatowy.

Śniatyn, 28 kwietnia 1893.

L. 6923 [2879 3—4]

Szpital nasz potrzebuje 3.000 kilogramów masła w najlepszym gatunku.

Ktoby sobie życzył podjąć się tej dostawy, w całości lub w części, zechce najdalej do dnia 20 maja b. r. podać ofertę do Dyrekcyi szpitala, przy dołączeniu wadyum w wysokości 5%, z wyrażeniem ostatecznej ceny za kilogram.

Dyrekcya szpitala powszechnego krajowego

Lwów, dnia 6 maja 1893.

L. 30280 [2948 2—3]

Celem oddania w przedsiębiorstwo drogowych budowli konserwacyjnych w latach 1893, 1894 i 1895 w tarnowskim okręgu budowniczym odbędzie się 19 maja 1893 w c. k. Starostwie w Tarnowie licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli w roku 1893 wykonać się mające wynoszą:

w sekcyi Pilzno	1669 zł. 80	ct.
w sekcyi Tarnów	3349 zł. $53^1/_2$	ct.
razem	5019 zł. $33^1/_2$	ct.

Oferty wnoszone być mają na każdą sekcyę osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała obie sekcye, wtedy podać w niej należy opust dla każdej sekcyi odrębnie, albowiem zatwierdzenie nastąpi w każdym razie według pojedynczych sekcyi.

Warunki, kosztorysy sumaryczne i wykaz cen jednostkowych, przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których, oferentom Starostwo bezpłatnie udzieli, zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i 5 prc. wadyum z kwoty fiskalnej z wyrażeniem zaofiarowanego opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale także i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać sekcyę drogową i zaofiarowany opust bez żadnych dopisków, wyszczególnić dołączone wadyum wreszcie położyć datę i podpis imieniem i nazwiskiem.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych lub zawierające jakiekolwiek dopiski nie będą przez komisyę przeprowadzającą licytacyę przyjmowane i zostaną zaraz oferentom zwrócone; także nie będą rozpatrywane oferty podane po terminie lub złożone w innym urzędzie.

Z ck. Namiestnictwa.

Lwów, 3 maja 1893.

L. 4307 [2896 3—3]

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 w dniu 13 czerwca 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 13 lipca 1893 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. kons. 182 według wyk. hip. 1035 gm. kat. Jezierna dłużnika Leiby Steigera własnej, na rzecz gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie pto 1500 zł. wa. zpn.

Cena wywołania 3000 zł.

Wadyum 300 zł. wa.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem dr. Saula Kiniowera adwokata w Zborowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Zborów, dnia 17 kwietnia 1893.

L. 1485 [2922 3—3]

Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie oddaje w przedsiębiorstwo wykonanie robót koło rekunstrucyi wychodków w budynku dykasteryalnym przy ulicy teatralnej we Lwowie, w którym są umieszczone biura tutejszego c. k. Sądu krajowego dla spraw cywilnych, obliczonych kosztorysem na kwotę 4388 zł. 27 ct. wa. i rozpisuje w tym celu rozprawę konkurencyjną za pomocą pisemnych ofert na dzień 16 maja 1893.

Ubiegający się o przedsiębiorstwo powyższych robót, mają wnieść pisemne ostemplowane i opieczętowane oferty do Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie najdalej do dnia 16 maja do godziny 1 po południu.

Do oferty należy dołączyć wadyum w wysokości 10% ceny kosztorysowej w gotówce lub w papierach wartościowych, mających pupilarne bezpieczeństwo, według kursu dziennego.

W ofertach mają przedsiębiorcy wyrazić swe imię i nawisko i miejsce swego stałego zamieszkania i oznaczyć liczbami i słowami procent, jaki z wyżej wymienionej ceny kosztorysowej ofiarują się opuścić.

Kosztorys sporządzony przez oddział techniczny c. k. Namiestnictwa i określający dokładnie rozmiary wykonać się mających robót, tudzież warunki licytacyjne, mogą być przeglądnięte w Ekonomacie c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu codziennie do godziny 2 po południu, a oferenci powinni w ofertach swych wyraźnie zaznaczyć, iż ten kosztorys czytali i że warunki licytacyjne są im dokładnie znane.

Roboty wyżej wymienione ma przedsiębiorca zaraz, a najdalej do 14 dni po doręczeniu mu zawiadomienia o przyjęciu jego oferty rozpocząć i w terminie w warunkach licytacyjnych oznaczonym ukończyć.

Każdy z oferentów odpowiada za swą ofertę złożonem wadyum, aż do ostatecznej decyzyi co do oddania robót pewnemu przedsiębiorcy.

Oferty pochodzące od osób, które nie posiadają zawodowych wiadomości nie będą uwzględnione.

Prezydyum ck. krajowej Dyrekcyi skarbu zastrzega sobie prawo wyboru między oferentami i poruczenia wyżej wymienionych robót bez względu na ofiarowany opust temu oferentowi, który okaże się najbardziej zaufania godnym.

Z Pezydyum ck. krajowej Dyrekcyi skarbu.

Lwów, dnia 4 maja 1893.

Konkursa.

L. 746 [2931 2—3]

Na posadę sekretarza Rady powiatowej w Czortkowie, z roczną płacą 1.000 zł. z możliwem w przyszłości podwyższeniem rozpisuje się niniejszem konkurs do 10 czerwca 1893.

Obsadzenie tej posady w pierwszym roku jest prowizoryczne, po którym, jeżeli kandydat odpowie wymogom z tą posadą połączonym, nastąpi stałe zamianowanie z prawem do emerytury.

Kandydat winien wykazać się dowodem ukończonych nauk prawniczych, i odbytej praktyki administracyjnej, bądź w służbie rządowej, bądź też autonomicznej, następnie znajomością obu języków krajowych i języka niemieckiego w słowie i piśmie, oraz, że 40 lat wieku nie przekroczył.

Zgłoszenia wnosić należy do Prezydyum Wydziału Rady powiatowej.

W Czortkowie, 4 maja 1893.

Prezes: Rudrof m. p.

L. 421|pr. [2977 1—3]

Przy c. k. Dyrekcyi Policyi w Krakowie opróżnioną jest posada prowizorycznego c. k. strażnika cywilno-policyjnego z roczną płacą 360 zł. wraz z 25 prc. dodatkiem aktywalnym i prawem do dodatków decenalnych.

Ubiegający się o tę posadę, do której w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 l. 60 Dz. p. p. wysłużonym podoficerom zastrzeżone jest pierwszeństwo przed innymi kompetentami, winni wnieść własnoręcznie pisane podanie za pośrednictwem swej przełożonej Władzy do c. k. Dyrekcyi Policyi w Krakowie w terminie do 15 czerwca br.

Nadmienia się, że przyjęty kompetent podlega 6 miesięcznej próbie służbowej.

Z c. k. Dyrekcyi Policyi.

Kraków, dnia 11 maja 1893.

L. 23511 [2976 1—3]

Konkurs na posadę ektpedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Poroninie (starostwo Nowytarg) za kantraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł.

płaca roczna 200 zł.

i ryczałt kancelaryjny 60 zł.

Podanie należy wnieść najpóźniej do 27 maja br. w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, 5 maja 1893.

L. 3161 [2999 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przyjmie zaraz rutynowanego, z pięknem i szybkiem pismem oraz chlubnemi świadectwami dyetaryusza za miesięcznem wynagrodzeniem 30 zł. w. a.

Wiśnicz, 10 maja 1893.

Kuratele.

L. 10625 [2892 3—3]

Rozciągnięta nad Stanisławem Srutkiem w Szynwałdzie na czas nieograniczony opieka wskutek uchwały c. k. Sądu obwodowego w Tarnowie, z dnia 4 kwietnia 1893 l. 5889 uchyloną została.

Tarnów, 23 kwietnia 1893.

L. 4245 [2903 3—3]

Juliana Jasińskiego z Horodyszcza, uznano umysłowo chorym.

Kuratorem ustanowiono Jana Jasińskiego z Horodyszcza.

Z c. k. Sądu powiatowego miej.-deleg.

Tarnopol, dnia 28 lutego 1893.

L. 1288 [2923 3—3]

Wojciech Sarkowicz ze Strużny uznany marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiony Józef Jop ze Słowiny.

C. k. Sąd powiatowy.

Ciężkowice, 28 marca 1893.

L. 230 [2894 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Muszynie podaje do publicznej wiadomości, że zarządzona z powodu marnotrawstwa nad Semanem Misieczko z Żegestowa kuratela uchyloną została.

C. k. Sąd powiatowy.

Muszyna, 13 kwietnia 1893.

L. 1222 [2906 3—3]

Mikołaj Suszelnicki z Muchawki, uznany marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiony Hryń Dutczak z Muchawki.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków, dnia 18 lutego 1893.

Upadłości.

L. 19914 [2928 2—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 nr. 1 Dz. p. p., położony majątek Chaji Goldy Heu nieprotokołowanej kramarki towarów norymberskich we Lwowie Nr. 5 ul. Kazimierzowska.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu c. k. sekretarzowi Rady Kocowskiemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. dr. Krausa, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzieli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 25 maja 1893 godzinę 10 przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym Sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 31 maja 1893 i podać ją na terminie na dzień 28 czerwca 1893 godzinę 10 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysługa prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl § 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej".

Z c. k. Sądu krajowego

Lwów, dnia 24 kwietnia 1893.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 3536 [2950 2—3]

Leżajski Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Markusa i Idesy Krautów, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Łańcucie pto 183 zł. 32 ct. z pn., dla nich kuratorem Salomona Hirschfelda ustanowił i temuż rezolucyę, dozwalającą na oszacowanie ich realności lwh. 314 gminy Leżajsk, doręczył.

Leżajsk, 22 kwietnia 1893.

L. 5935 [2935 2—3]

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Anielę Petsch, że Chana Bernstein wytoczyła pod dniem 21 marca 1893 l. 4384 przeciw niej i Józefowi Steinhart, względnie tegoż masie konkursowej pozew o uznanie ją za właścicielkę parceli budowlanej l. kat. 124 w Hołyniu whl. 515 położonej, lub zapłacenie kwoty 200 zł. a. w. z pn. że pozew ten uchwałą z dnia dzisiejszego dekretowano do sumarycznej rozprawy i termin na 6 czerwca 1893 wyznaczono, wreszcie, że dla niej kuratorem tutejszego adwokata dr. Rosenberga z zastępstwem adw. Haussera ustanowiono.

Wzywa się przeto tęże Anielę Petsch, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacyj udzieliła, lub innego zastępcę sobie wybrała, inaczej bowiem skutki z tego wynikłe sama sobie przypisze.

Stanisławów, 22 kwietnia 1893.

L. 1513 [2961 2—3]

Sąd powiatowy uwiadamia Danyłę Rekrut niewiadomego z miejsca pobytu, że przeciw niemu wniósł dnia 23 lutego 1893 l. 1513 Chaim Weinstein pozew drobiazgowy o zapłacenie kwoty 10 zł. i termin do rozprawy na dzień 7 czerwca 1893 pod rygorem §. 28 post. drob wyznaczono i kuratorem Józefa Krzyczkowskiego ustanowiono, wzywa się go, aby na tym terminie sam stanął, albo kuratorowi środki dowodowe dostarczył, inaczej złe skutki ze zaniedbania wynikające sam sobie przypisze.

Husiatyn, dnia 28 lutego 1893.

L. 1512 [2960 2—3]

Sąd powiatowy uwiadamia Danyłę Rekrut niewiadomego z miejsca pobytu, że przeciw niemu wniósł dnia 23 lutego 1893 l. 1512 Marcin Rosenzweig pozew drobiazgowy o zapłacenie kwoty 10 zł. i termin do rozprawy na dzień 7 czerwca 1893 pod rygorem §. 28 post. drob. wyznaczono i kuratorem Józefa Krzyczkowskiego ustanowiono, wzywa się go, aby na tym terminie sam stanął, albo kuratorowi środki dowodowe dostarczył, inaczej złe skutki ze zaniedbania wynikające sam sobie przypisze.

Husiatyn, dnia 28 lutego 1893.

L. 1358 [3002]

List gończy.

Nykoła Hanczariuk w skutek wyroku c. k. Sądu obwodowego w Kołomyi z dnia 19 czerwca 1888 l. 2835 za zbrodnię zabójstwa i kradzieży na 10 lat ciężkiego więzienia skazany, zbiegł dnia 8 maja b. r. z roboty od regulacyi rzeki Białej w Swirczkowie, zabrawszy ze sobą odzież skarbową, stampilią S. T. F. I. zaopatrzoną, a mianowicie: czapkę, zimową bluzę, kamizelkę i spodnie, koszulę, gacie, trzewiki, onucki, pasek i chustkę do nosa.

Tenże jest rodem z Podhajczyk powiatu kołomyjskiego, przynależny do Podhajczyk powiatu kołomyjskiego, wieku 34 lat, stanu żonatego, religii gr. kat., zatrudnienia zarobnik, wzrostu średniego, budowy ciała miernej, twarzy owalnej, włosów krótko strzeżonych ciemnoblond, brwi ciemnoblond, oczu szarych, nosa proporcyonalnego, ust wąskich, brody i wąsów golonych, szczególnych znaków żadnych, mowi po rusku.

Uprasza się uprzejmie o wyśledzenie wyż rzeczonego zbiega, a w razie przydybania go o odstawienie do powyższego c. k. Zakładu karnego.

Stanisławów, dnia 10 maja 1893.

C. k. Dyrekcya Zakładu karnego.

L. 7109 [2954 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej kasy oszczędności miasta Kołomyi przeciw Froimowi Kanter i tow. pto 58 zł. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Froima Kantera, kuratorem ad actum adw. p. dra Freudenberga, z substytucyą adw. pana dr. Allerhanda i doręczył pierwszemu nakaz zapłaty z dnia 8 kwietnia 1893 l. 5233, któremu to zastępcy ma Froim Kanter swoje środki dowodowe udzielić, lub innego zastępcę tut. sądowi wymienić, ileże w przeciwnym razie złe następstwa sobie przypisać będzie winien

Kołomyja, dnia 7 maja 1893.

L. 8690 [2979 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu księżnę Jadwigę de Ligne, że w skutek wytoczenia przez Franciszkę Ciejkę przeciw niej skargi de praes. 1 maja 1893 l. 8690 o uznanie prawa własności i intabulacyę tego prawa, co do parc. bud. l. 70 i grunt. l. 490 wchodzących w skład majętności tab. Wola zdakowska lwh. 554 ks. tab. z pn., dla niej kuratorem adw. dr. Malawski w Tarnowie, ze substytucyą adw. dr. Steca w Tarnowie ustanowionym został i że temuż kuratorowi pozew doręczono.

Tarnów, 4 maja 1893.

L. 4151 [2926 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Tarnobrzegu zawiadamia nieobecnego i z miejsca pobytu niewiadomego Mateusza Łącza, że wskutek skargi de praes. 20 marca 1893 l. 4151 przeciw niemu i Rozalii Łącz przez Adama i Elżbietę Kołków pto 300 zł. wniesionej, termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 13 czerwca 1893, wyznaczonym został, i że do takowej ustanowionego dla niego kuratora adw. dr. Surowieckiego wezwano.

Wzywa się go więc zatem, aby temuż kuratorowi środków do obrony dostarczył lub innego pełnomocnika sądowi przedstawił, gdyż inaczej rozprawa z tymże kuratorem przeprowadzoną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, dnia 18 kwietnia 1893.

L. 5193 [2917 3—3]

C. k. Sąd powiatowy delegowany miejski w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mikołaja Ambrożego Kołodziejskiego, że na skutek skargi dra Leona Bersona pod dn. 17 marca 1893 do l. 5193 o zapłacenie kwoty 41 zł. 6 ct. wa. przeciw niemu do tegoż Sądu wniesiono termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 30 maja 1893 godzinę 8 rano wyznaczono i dla niego kuratorem adwokata dr. Wąsikiewicz w Nowym Sączu ustanowiono.

Jest tedy rzeczą Mikołaja Ambrożego Kołodziejskiego wrazie gdyby sam osobiście do rozprawy stawić się nie chciał, ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi do sporu udzielić lub innego zastępcę prawnego sobie ustanowić i wymienionemu sądowi wskazać.

Nowy Sącz, 10 kwietnia 1893.

Wykaz

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 3 do 10 maja 1893.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Nosacizna u koni	Bóbrka	Oryszkowce (fol.)
	Dąbrowa	Radgoszcz (Wyrębiska).
	Kołomyja	Kornicz (ob. dw.)
	Lisko	Lutowiska.
	Lwów	Lwów (miasto), Zawadów.
	Mościska	Balice.
	Przemyślany	Gliniany.
	Trembowla	Słobódka strusowska (żmijówka)
Wąglik	Dąbrowa	Jadowniki mokre.
	Stanisławów	Komarów.
Róża wąglikowa	Brzozów	Wzdów.
	Dąbrowa	Grądy.
	Nisko	Jata.
Parchy u koni	Brzozów	Przysietnica.
	Lisko	Telesznica sanna.
	Przemyślany	Gliniany-Łahodów, Słowita.
	Sanok	Bidacz ad Rymanów, Wołtuszowa.
	Zaleszczyki	Lesieczniki (dwór i gmina.)
Wścieklizna	Horodenka	Kolanki.
Zaraza pyskowa i racicowa	Biała	Bestwina.
	Brzeżany	Dworce, Łapszyn.
	Buczacz	Wyczułki.
	Łańcut	Białoboki, Niżatyce, Studzian.
	Rudki	Chiszewice, Hoszany.
	Trembowla	Iwanówka.
	Zaleszczyki	Nyrków (Czahre), Różanówka, Słone (Księżyna).

Z c. k. Namiestnictwa.

L. 2103 [2916 3—3]

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Berla Buksbauma, a mianowicie: Rubina Buksbauma, Josla Buksbauma, Jakóba Buksbauma, Markusa Buksbauma, Gitli z Buksbaumów Schabel, Lieby z Buksbaumów Hobermann i Chany z Buksbaumów Krieger, iż celem doręczenia im uchwały tabularnej, z dnia 24 marca 1893 l. 2103 w sprawie Jakóba i Lieby Klapholzów o wpis prawa własności ciała hipotecznego część realności nr. 206 lwh. 421 gm. kat. Nowy Sącz objętego, prawa własności części ciała hipotecznego „część frontow realności nr. 206" lwh. 420 gm. kat. Nowy Sącz objętego, a mianowicie prawa własności piwnicy pod frontową częścią tj. pod parc. budowlaną 251|1, oraz prawa własności 2|10 części ciała hipotecznego „część realności nr. 206" lwh. 423 gm. kat. Nowy Sącz objętego w miejsce Berla, Buksbauma na ich rzecz, ustanawia dla nich kuratora w osobie dr. Henryka Schornsteina adw. w Nowym Sączu, polecając im, aby w powyższej sprawie poinformowali kuratora w należytym czasie, lub sami użyli środków prawnych przeciw powyższej uchwale, w przeciwnym bowiem razie, sami sobie skutki z zaniedbania tych czynności wynikłe przypiszą.

Nowy Sącz, 24 marca 1893.

L. 2505 [2898 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach w sprawie egzekucyjnej galic. Zakładu kred. ziemskiego w likwidacyi we Lwowie, przeciw Józefowi Trzosowi pto 900 zł. w. a. zawiadamia, że celem doręczenia rezolucyi w dniu 29 marca 1893 l. 1643 Józefowi Trzosowi, z miejsca teraźniejszego pobytu niewiadomemu, ustanawia dla tegoż Józefa Trzosa, kuratora w osobie adwokata p. Adama Dzikowskiego w Niepołomicach i temuż uchwałę z dnia 29 marca 1893 l. 1643 jakoteż i dalsze rezolucye doręcza.

Wzywa się Józefa Trzosa, ażeby się do ustanowionego kuratora zgłosił i temuż potrzebnych informacyi udzielił lub też na wyznaczonym terminie osobiście stanął, gdyż w przeciwnym razie złe skutki z zaniedbania tegoż sam ponosić, a oświadczenie kuratora jako przez niego uczynione uważanem będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Niepołomice, dnia 30 kwietnia 1893.

L. 9531 [2890 2—3]

C. k. Sąd miejsko-delegowany w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z pobytu Salomona Apisdorfa, że przeciw S. M. Haberowi i Salomonowi Apisdorfowi wniósł I. Józef Suschny pozew de praes. 3 sierpnia 1891 l. 19727.

Kuratorem dlań astanowiono adw. dr. Apfelbauma w Tarnowie, a termin do obrony wyznaczono na 5 czerwca 1893.

Tarnów, 17 kwietnia 1893.

L. 2907 [2828 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie ustanawia na prośbę egzekwenta Izraela Rappaporta z dnia 19 listopada 1892 l. 10040 dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Maryi Winnickiej w sprawie egzekucyjnej Izraela Rappaporta przeciw niej o 3000 zł. z pn., kuratorem c. k. notaryusza w Chodorowie dr. Władysława Pasławskiego, któremu przeznaczone dla egzekutki Maryi Winnickiej uchwały tusądowe z dnia 20-go marca 1892 l. 2178, z dnia 16 sierpnia 1892 l. 6895 i z dnia 30 stycznia 1893 l. 10040 się doręcza.

Wzywa się zatem Maryę Winnicką, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczyła, lub innego zastępcę sobie obrała i takowego sądowi oznajmiła, gdyż inaczej sama sobie wyniknąć mogące złe skutki przypisać będzie musiała.

C. k. Sąd powiatowy.

Chodorów, dnia 27 marca 1893.

L. 1443 [2753 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Antoninę Czamarską, iż na dniu 15 lutego 1893 l. 1443 wniosła przeciwko niej Racela Reibscheid do tut. sądu pozew do postępowania pisemnego o uznanie pretensyi poz nej w kwocie 99 zł. 75 ct. a. w. zpn., 367 zł. 50 ct. w. a. z pn. i 315 zł. a. w. z pn w tabeli płatniczej z dnia 6 czerwca 1874 l. 2668 na cenę kupna dóbr Bukowiec jako niewykazane przekazanych za zadawnione, a zatrzymanego na onych, zabezpieczenie z ceny kupna dóbr Bukowiec funduszu w sumie 1564 zł. 50 ct. w. a. z pn. za wolno rozporządzalny.

Ustanawiając dla Antoniny Czamarskiej, kuratorem adw. dr. Wąsikiewicza z substytucyą adw. dr. Schornsteina, z których pierwszemu wpomniany pozew celem wniesienia obrony na piśmie w terminie dni 90 udzielono, wzywa się Antoninę Czamarską, aby ustanowionemu dla siebie kuratorowi dostarczyła środków obrony, lub innego swego zastępcę sądowi wskazała, w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniedbania skutki samej sobie przypisać będzie musiała.

Nowy Sącz, dnia 25 lutego 1893.

L. 2876 [2847 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Tłumaczu ustanawia w sprawie Filipa Sałłacza przeciw Isakowi Leibie Jungowi o zniesienie egzekucyi dla pozwanego przebywającego w Romunii, kuratorem Eliasza Ritsera z Tłumacza i doręczył mu pozew de pr. 30 listopada 1892 l. 11905, z terminem do rozprawy sumarycznej na 13 czerwca 1893 9 godzinę rano.

Wzywa się zatem Isaka Leibę Junga, aby praw swoich bronił, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Tłumacz, 8 kwietnia 1893.

L. 9813 [2844 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Rawie ogłasza, iż dnia 6 grudnia 1885 zmarł w Rawie bez pozostawienia ostatniej woli Srul Grob.

Gdy miejsca pobytu powołanego do spadku syna tegoż Abrahama Izaaka Groba sądowi znanem nie jest, przeto wzywa się go, aby do roku od dnia dzisiejszego, w sądzie się zgłosił i deklaracye do spadku wniósł gdyż inaczej pertraktacya do spadku ze zgłoszonymi spadkobiercami i kuratorem dlań ustanowionym przeprowadzoną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Rawa, dnia 30 października 1892.

L. 12494 [2843 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie ustanawia p. Jana, Mańkowskiego koncypienta notaryalnego z Lubaczowa, kuratorem dla nieznanej z obecnego miejsca pobytu Estery Wachsman, w celu doręczenia jej uchwały tabularnej z dnia 30 sierpnia 1890 l. 6070, wzywając takową, aby kuratorowi środki obrony podała.

Lubaczów, dnia 31 grudnia 1892.

L. 825 [2708 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie, zawiadamia z miejsca pobytu Wojciecha Kłuska, że w sprawie egzekucyjnej Tarnowskiej kasy oszczędności przeciw Józefowi Kłuskowi, Wojciechowi Kłuskowi i Janowi Szczęsdorowi z Lubczy, o 145 zł. 78 ct. z pn., na prośbę rzeczonej kasy z dnia 24 czerwca 1891 dozwolono tut. sąd. rezolucyą do l. 4271 egzekucyjnego oszacowania realności dłużników własnych, a także i jego realności lwh. 39 ks. gr. gm. Lubcza objętej i oszacowanie to, pod dniem 26 sierpnia 1891 przeprowadzono i tutejszo-sądową rezolucyą do l. 6239 do tutejszo-sądowej wiadomości przyjęto i że dla niego ustanowiono adw. dr. Kondzielskiego w Pilźnie kuratorem ad actum, któremu powyższe tutejszo-sądowe rezolucye dla niego przeznaczone, doręczono i wzywa go, by kuratorowi tym informacyi do swej obrony udzielił, lub też innego obrońcę swych praw sobie obrał i o nim sąd tutejszy zawiadomił, inaczej możliwe złe skutki sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Pilzno, dnia 28 lutego 1892.

Zl. 3168 [2826 2—3]

Von Seite des k. k. Bezirksgerichtes in Borszczów, wird in Einleitung des vom Lewi Zoller angesuchten Amortisirungsverfahrens allen denjenigen, welche zwei, vom Bankgeschäftsinhaber in Brünn, Eduard Urban ausgestellte Bezugsscheine und zwar Nr. 25347 über ein 3 Prc. österr. Bodencreditlos Serie 3756 Nr. 93, ferner Nr. 29625 über ein 3 Prc. Serbenlos Serie 5835 Nr. 44, die in Verlust gerathen sein sollten, in den Händen haben dürften, aufgetragen, dass sie diese Urkunden binnen einer Frist von einem Jahre, 6 Wochen, 3 Tage vom Tage der dritten Einschaltung des Ediktes im ämtlichen Zeitungsblatte, so gewiss Vorbringen sollen, als sonst dieselben für nichtig gehalten werden und der Aussteller darauf ihnen Rede und Antwort zu geben nicht mehr verbunden sein wird.

Borszczów, den 31 März 1893.

L. 1841 [2830 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Wawrzyńca Dobka, że Józef Dobek wniósł przeciwko niemu i innym pozew de praes 3 sierpnia 1893 l. 8470 o zaintabulowanie powoda za właściciela realności wh. 212 w Pstrągowy, że dla niego kuratorem ad actum adw. dr. Strosowskiego ustanowiono i wyznaczono termin do obrony na dzień 26 czerwca 1893.

Poleca się zatem Wawrzyńcowi Dobkowi, ażeby albo potrzebne dokumenta ustanowionemu dlań kuratorowi udzielił, lub też innego zastępcę sobie wybrał i o tem sądowi tutejszemu doniósł.

Ropczyce, 13 marca 1893.

Zl. 1828 [2760 3—3]

Dem Johann Baber, dessen Wohnort unbekannt sei, wird hiemit kundgegeben, dass dieser Gericht über Einschreiten der Karoline Gottfried auf Grund des Kaufvertrages de dato Kulików 17 März 1892 die Intabulirung des Eigenthumsrechtes auf die in der Liegenschaftseinlage nr. 1 der Grundbuchs gemeinde Żełdec bis nunzu seinen Gunsten eingetragenen Wirtschaft für die Käuferin Karoline Gottfried bewilliget hat und hass zu seiner Vertretung Ferdinand Kopf aus Theodorfshof bestellt worden ist, welchem der bezügliche für den Abwesenden bestimmte Tabularbescheid vom 25 Mai 1892 nr. 2041 unter einem zugestellt wird.

Vom k. k. Bezirksgerichte.

Kulików, am 21 März 1893

L. 1608 [2756 3—3]

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach na prośbę Anny Zającowej ogłasza, że Anna Dzieża, córka Michała i Rozalii Dzieżów, urodzona w Górnej wsi na dniu 18 marca 1842 roku, mając około 10 lat wieku, a więc około roku 1852 w czasie panującego w Górnej wsi wielkiego głodu wybrała się do Krakowa i od tego czasu, aż dotąd t. j. od przeszło 40 lat wszelkie ślady po niej zniknęły tak, że przez cały ten czas nie było i nie ma o niej żadnej wiadomości.

Wzywamy zatem wszystkich, którzy o życiu i miejscu zamieszkania zaginionej Anny Dzieża jakąkolwiek wiadomość mieć mogą, aby o niej albo podpisanemu Sądowi, albo ustanowionemu dla niej kuratorowi dr. Adelmanowi w Myślenicach w ciągu roku, a to najdalej do 1 czerwca 1894 roku donieśli.

Wadowice, 25 marca 1893.

L. 5489 [2777 3—3]

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Jędrzeja Patkiewicza, że Józef Acedański wniósł przeciw niemu pozew de praes. 29 marca 1893 l. 5489 i równocześnie dekretowany do postępowania pisemnego z terminem 90 dniowym do wniesienia obrony, że dalej dla niego kuratorem ustanowiony został adw. dr. Freyberger z zastępstwem adw. dr. Gansa w Przemyślu zamieszkali.

Wzywa się przeto pozwanego, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub też innego pełnomocnika nam przedstawił, ileże wrazie przeciwnym skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Przemyśl, 31 marca 1893.

L. 3188 [2800 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mojżesza Cyzera z Dobczyc, że wskutek skargi Izaka Klingera przeciw niemu pcto 143 zł. 10 ct. w. a. zostaje termin do rozprawy sumarycznej na dzień 14 czerwca 1893 o 9 rano wyznaczony, na który pozwany do rąk ustanowionego kuratora tut. c. k. notaryusza p. Bruno Rogalskiego wezwany zostaje.

Zarazem wzywa się Mojżesza Cyzera, aby przed tym terminem pomienionemu kuratorowi środków do obrony służących dostarczył, lub osobiście się jawił, inaczejby skutki swego zaniedbania sobie przypisać musiał.

Dobczyce, 30 kwietnia 1893.

L. 640 [2809 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie zawiadamia niniejszem nieznanych z miejsca pobytu Jana i Maryanny Andres, że celem doręczenia ts. uchwały tabularnej z 30 sierpnia 1892 l. 8061, mocą której prawo własności do ciała hip. 966 gminy kat. Zborów, na rzecz Hryńka Baszuckiego zaintabulowane zostało. Kuratorem ad acta adw. dr. Kiniawer ustanowiony został, z poleceniem, by temuż kuratorowi środków do obrony praw swych dostarczyli, lub innego zastępcę wskazali, gdyż inaczej skutek zaniedbania tego sobie przypiszą.

C. k Sąd powiatowy.

Zborów, dnia 26 stycznia 1893.

L. 3758 [2743 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Tarnobrzegu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Jana Maloka, iż w sprawie tabularnej Izaka Spirna o intabulacyę prawa własności co do posiadłości lwh. 106 gm. Domacyny ustanowiono dla niego kuratorem ad actum dr. Rebena adwokata w Tarnobrzegu, któremu rezolucya w dniu 31 lipca 1892 l. 9533 doręczoną została i dalsze rezolucye w tej sprawie doręczone będą.

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, dnia 17 marca 1893.

L. 10760 [2816 2—3]

Jasielski Sąd powiatowy miejsko-delegowany zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Dąbrowskiego z Dembowca, iż wyznaczając do uregulowania stanu hipotecznego posiadłości lwh. 277 ks. gr. gm. Dembowiec, termin na dzień 30 czerwca 1893 w sądzie ustanowił dla niego kuratora ad actum w osobie adwokata dr. Steinhausa w Jaśle.

Rzeczą zatem jest jego stawić się na tym terminie osobiście lub przez pełnomocnika, ewentualnie udzielić kuratorowi potrzebnych informacyi, inaczej skutki zaniedbania sobie przypisać musi.

Jasło, dnia 9 grudnia 1892.

L. 3583 [2864 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Dominika Zdybka, że Piotr Knurek pod dniem 22 marca 1893 do l. 3583 wniósł przeciw niemu pozew o zapłacenie kwoty 30 zł., na który termin na dzień 5 lipca 1893 o godz. 9 rano w tutejszym sądzie wyznaczono, a dla niego kuratorem adw. dra Festenburga ustanowiono.

W skutek tego wzywa się Dominika Zdybka, aby środki ku jego obronie służące kuratorowi swemu wskazał lub też innego pełnomocnika sobie ustanowił.

Brzozów, dnia 31 marca 1893.

L. 5167 [2900 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Emę z hrb. Rejów Ochockę, że w sprawie Markusa L. Bergmana przeciw niej o 6000 zł. wa. zpn. ustanowiono dla niej kuratora w osobie adwokata dr. Pohoreckiego a tegoż zastępcą adwokata dr. Łuczakowskiego i, że temu pierwszemu tusądową uchwałę z dnia 11 lutego 1893 l. 1956, którą pozew do pisemnego postępowania zadekretowany został doręczony.

Wzywa się zatem niewiadomą z miejsca pobytu Emę z hr. Rejów Ochockę, ażeby możliwe środki obrony kuratorowi podała. lub sądowi innego zastępcę wskazała gdyż wrazie przeciwnym sprawa ta z kuratorem wedle ustaw przeprowadzoną będzie.

Tarnopol, 8 kwietnia 1893.

Kasy ogniotrwałe

Patent Polzera & Spółki, dostawcy dla wysokiego c. k. Rządu, kolei żelaznych i domów bankowych poleca **zastępca dla Galicyi Simon Degen**, we Lwowie, ul. Syktuska l. **19.** 557

LEOPOLD LITYNSKI

Lwów, ul. Kopernika l 2.

Wszelką desinfekcyą

en gros i en detail

Kwas karbolowy krystaliczny i surowy,

Wapno karbolowe,

Hysot, Siarkan żelazowy itd.

poleca najtaniej 588

Leopold Lityński

we Lwowie ul. Kopernika 2.

Własnego wyrobu bieliznę

gotową wszelkiego rodzaju: damską, męską i dziecinną

poleca najtaniej M. Bałłabana następca

Mikołaj Ludwig

Lwów, plac Maryacki 8. 697

---

500 koron w złocie

gdyby **Creme Grolich** nie usunął wszystkich nieczystości skóry, jak piegi plamy wątrobowe, opalenie od słońca, zaskórnik, czerwoność nosa i td. i zachował cerę aż do starości lśniąco biała i młodziuchno świeżą. Nie jest to blansz! Cena 60 ct

Główny skład J. Grolich w Bernie.

We Lwowie apt Z. Ruckera, w Krakowie apt. Wiktora Redyka, w Przemyślu D. Ludkiewicz, w Rzeszowie J. Scheitter, w Tarnopolu apt. M. Krzyżanowskiego i a t. H. Kahany, w Stanisławowie apt. Macury. 524

Najlepsze tutki nieklejone są

LA COMÉTE

pod ochroną prawa do l. 1973.

Tutki nieklejone „La Cométe" wyrabia się maszynami francuskimi najlepszego systemu i mają następujące zalety:

1. **Wąziutki szew**, nie prujący się podczas napychania;
2. najlepsza **bibułka** francuska.

1000 tutek La Comete w rulonie zł. 1.20.

Zamawiający 5000 dostaje franco.

Łaskawe zlecenia przyjmują

Bracia Elster

we Lwowie,

Fabryka: plac Gołuchowskich 2.

Filie: ulica Syktuska l. 3. plac Kapitulny l. 3 649

Tinct. capsici compos.

(Pain-Expeller),

wyrobu Praskiéj apteki Richtera, powszechnie znany bole uśmierzający środek do nacierania, można dostać w wielu aptekach po cenie złr. 1.20, 70 i 40 kr. za butelkę. Przy zakupnie należy być bardzo ostrożnym i przyjmować jedynie flaszki z ochronną marką „kotwicą" jako prawdziwe. — Centralny skład:

Apteka Richtera pod Złotym lwem

— w Pradze. —

496

Zapisywać można przez każdą księgarnię nagrodą odznaczone w 27 wydaniu wyszłe dzieło radcy med. dr. Müllera

Das gestörte Nerven- und Sexual-System.

Przesyłka w kopercie za 60 ct w znaczkach listowych. 497

Edward Bendt, Braunschweig.



Parkiety

i

posadzki deszczułkowe

oraz

wszystkie wyroby stolarskie

jako to

drzwi, okna, krzesła, stoliki ogrodowe itp.

poleca fabryka parowa



BRACI WCZELAK

we Lwowie. 655

Poszukuje zakupna większej ilości materyałów, a to: brusów sosnowych, dębowych i jaworowych w różnych grubościach i długościach.

Wilhelm Wyspiański

we Lwowie, plac Maryacki l. 4 hotel Europejski

poleca swój nowo otworzony

skład towarów galanteryjno-drobiazgowych

wszelkich przyborów do krawieczczyzny, jak podszewek, nici, bort, tasiem, igieł, szpilek i t. p; modne koronki i wstążki, bawełny do haftu i haczkowania francuskie i inne na pończochy i kołderki, hafty na kanwie, suknie, aksamicie i do tychże przybory jak: włóczki, filozele, kordonki i t. p; juty, congresa, materye congresowe, batysty, tiule, siatki kościelne, orgamtyny, elastyny, merli itp; bielizna męska bawełniana i zdrowotna ks. Seb. Kneippa, skład kołder i materacy krajowego i najlepszego wyrobu, modne bluzki i kołnierze koronkowe, rękawiczki, krawaty, mydełka, perfumeryę, portmonetki, scyzoryki, grzebienie, szczotki do sukien i zębów, parasole, parasolki.

Wszystkie towary po najprzystępniejszych cenach.

Zamówienia zamiejscowe uskuteczniam odwrotnie.

Z szacunkiem **W. Wyspiański.**

(„Impressa" we Lwowie.) 728

Główny skład nafty ul. Sobieskiego l. 1.

Najprzedniejsza oliwa do lamp

R. DITMAR

we Lwowie plac Maryacki l. 9.

otworzył dla wygody swoich odbiorców

Filię składu nafty

ulica Trybunalska l. 10 pod 3 koronami

i sprzedaje tamże tak jak na głównym składzie

1 litr nafty salonowej podwójnie rafinowanej . . . 21 ct

„ „ gospodarskiej podwójnie rafinowanej . . 19 ct.

„ „ bezpieczeństwa R. Ditmara . . . . . . 30 ct.

Opust przy jednorazowym odbiorze lub przedpłacie 10 litrów, 2 ct. na litrze.

Przy odbiorze w beczkach (około 140 kilo) stosowny rabat.

Bezpłatna odstawa do domu od 5 litrów począwszy

Telefon 226

Na żądanie szanownej publiczności zaprowadziłem sprzedaż asygnat na naftę, okazaniem których wydawaną będzie nafta w składach moich: ulica Sobieskiego i Trybunalska.

418

Filia składu nafty ul. Trybunalska l. 10

Najprzedniejsza oliwa do lamp

IWONICZ

Zakład zdrojowo-kąpielowy i klimatyczny Szczawy alkaliczno-słone jodo-bromowe

skuteczne w chorobach skrofulicznych, skórnych, syfilistycznych, reumatyzmie, nieżytach błon śluzowych, zapaleniach stawów, okostnej i w rozlicznych chorobach kobiecych.

Kąpiele pełne jodowe w trzech budynkach łaziebnych, borowinowe, igliwiowe, tuszowe, basenowe rzeczne. Kąpiele lokalne wszelkiego rodzaju, inhalacye.

Mleko, żentyca, kefir.

Lekarze ordynujący: dr. Kl. Dębicki lekarz zakładu, prof dr. Łukasiewicz, dr. Kaden, dr. Rościszewski (operator.)

Apteka poczta i telegraf w miejscu. Zakład gimnastyczny pod kierunkiem specyalisty.

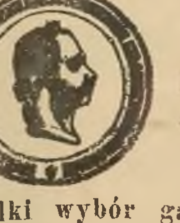
Położenie Zakładu urocze wśród lasów szpilkowych, powietrze górskie wzmacniające, wolne od pyłu i organicznych zanieczyszczeń Rozległe spacery w lasach. Okolica malownicza i zajmująca. Oświetlenie elektryczne, znakomita orkiestra.

Pora lecznicza od 20 maja do końca września.

W czasie do 20 czerwca i po 20 sierpnia mieszkania znacznie tańsze.

Zgłoszenia załatwia Dyrekcya. 732

Spółka Stolarzy Lwowskich



we Lwowie,

plac Bernardyński l. 17

poleca swój od r. 1854 istniejący



Skład mebli

obficie zaopatrzony

w wielki wybór **garniturów do salonów, kompletne urządzenia pokoi jadalnych i sypialnych**, oraz utrzymuje na składzie **meble gięte i. żelazne**

Wszelkie zamówienia w zakres stolarstwa i tapicerstwa wchodzące przyjmuje **po cenach najprzystępniejszych**, ręcząc za spieszne, gustowne i wedle zlecenia dokładne wykonanie. 660

Clayton & Shuttleworth

Lwów, ul. Gródecka l. 22.

Illustrowane cenniki i katalogi gratis i franko. 822



Clayton & Shuttleworth

Lwów, ulica Gródecka l. 22.

Illustrowane cenniki i katalogi gratis i franko

TRUSKAWIEC

Zakład zdrojowo-kąpielowy, stacya klimatyczno-lecznicza i zakład inhalacyjny solankowy (w Galicyi wschodniej).

Urząd pocztowy i telegraficzny w miejscu.

Koleją Karola Ludwika, koleją państwową, Lwowsko-Czerniowiecko-Jasską i węgiersko galicyjską do Drohobycza.

Zdrojowisko i uzdrojowisko w uroczej górskiej okolicy (415 m. n. p. m.) niezwykle bogate w najrozmaitsze środki lecznicze. Zdroje słone i słono-glauberskie w zupełności zastępujące Kissingen, Hamburg, Marienbad, Kreuznach, Veynhausen, Wiesbaden itd. itd.

Najsilniejsza w Europie solanka, siarkowa, szczawa, alkalowo-ziemna, kąpiele słono-siarkowiowe, przewyższające wszelkie inne kąpiele słone, jodo-bromowe i słono siarczane w kraju i zagranicą. Kąpiele mułowo słone, siarczane i słono-siarczane, kąpiele borowinowo-żelaziste. Natryski nosowe. Leczenie elektrycznością. Miesienie. Żętyca. Mleko. Tusze z słodkiej wody. Apteka i skład wód mineralnych.

Zalecane przez najznakomitszych lekarzy krajowych i zagranicznych w cierpieniach skrofulicznych, gośćcowych, dnowych, syfilistycznych, w przewlekłych chorobach nerek i pęcherza, w rozmaitego rodzaju chorobach kobiecych skórnych i nerwowych.

Nowo założona wziewalnia solankowa najnowszego systemu Wassmutha, polega na nadzwyczaj dokładnem rozpylaniu solanki za pomocą motoru parowego i odnośnych przyrządów jak na urządzeniu wentylacyjnem, odświeżającem ciągle powietrze. W ten sposób przepełnione solanką powietrze, nabiera właściwości bardzo zbliżonych do powietrza morskiego. Jest to najskuteczniejszy środek leczenia chorób dróg oddechowych, jako to katarów nosa, oskrzeli, płuc, astmy itp. Poprawia i przyspiesza odżywianie całego organizmu, ma przez to rozległe zastosowanie w najrozmaitszych chorobach. Nowy ten sposób leczenia uznany i aprobowany już dziś przez pierwsze powagi naukowe, zastosowany bywa w pierwszorzędnych zdrojowiskach europejskich Dwie obszerne sale I. i II. klasy, zapewniają chorym wszelką wygodę, jakiej i w zakładach zagranicznych mieć by nie mogli, a zastosowanie najnowszego systemu Wassmutha, stawia Truskawiec na równi z pierwszorzędnemi zagranicznemi zakładami jak Reichenhal i Wiesbaden, inne zakłady zagraniczne stoją pod tym względem niżej.

Zakład zdrojowy Truskawiecki posiada aparat suspenzyjny systemu Charcota i Moczutkowskiego, racyonalnie zmodyfikowany przez profesora dr. Benedikta, używany przy chorobach rdzenia pacierzowego jak w przewlekłym wiądzie (Tabes dorsualis).

Ordynują lekarze zdrojowi: dr. Aureli Plech, cesarski radca z Jarosławia i dr. Zenon Pelczar z Krakowa oraz dr. Steynhaus ze Lwowa emeryt. c. k. lekarz powiatowy. Przeszło 300 pokoi wygodnie urządzonych, piecami zaopatrzonych, z łóżkami żelaznemi i materacami od 50 ct. do 3 zł. dziennie. Kaplica łacińska, cerkiew ruska, czytelnia dla pań i panów, doborowa orkiestra, sala balowa, fortepian, przyrządy do gier towarzyskich jak: krokiet, lavn-tennis bilard i kręgielnia, trzy restauracye z zakładową na czele, cukiernia, kawiarnia, restauracye izraelickie, sklepy, fryzyer, cyrulik i t. d. Skwery ozdobne, prześliczne spacery, wycieczki w okolice, zabawy towarzyskie, reuniony i t. d.

W pierwszym sezonie od 15 maja do 1 lipca i ostatnim sezonie od 15 sierpnia do 25 września pomieszkania w domach zakładowych o 30 procent tańsze. Wszelkiego rodzaju zamówienia przyjmuje i wszelkich objaśnień udziela Zarząd zdrojowy w Truskawcu.

Ubodzy uwzględnieni będą tylko w pierwszym sezonie do 20 czerwca i w trzecim sezonie od 20 sierpnia, a pozostający dłużej nad trzy dni po pierwszym sezonie t. j. po 1 czerwca opłacają taksę całkowitą 632

Nowo założony zakład artystyczno-fotograficzny **Maria** **Lwów, ul. Fredry l. 7.** (pałac hr. Fredry). urządzony z komfortem, wedle najnowszych wymagań, wykonuje zdjęcia powiększenia do naturalnej wielkości, liczne grupy, reprodukcye z najgorszych fotografij, z portretów, zdjęcia architektoniczne, kolorowania akwarelowe i olejne, fotografie platynowe w ogóle wszelkie najtrudniejsze zamówienia w zakres artystyczno fotograficzny wchodzące. **Zakład otwarty od godziny 9 rano do 6 po południu — w niedzielę i święta tylko do godziny 2 po południu.**

1843. Farby suche i olejne, pokosty, lakiery **i masę do zapuszczania podłóg** poleca firma handlowa **Wolf Czopp** Lwów, ul. Zółkiewska l. 2. 642 **1843.**

Magazyn nowości E. MACHAYSKIEGO

we Lwowie, plac Maryacki
w gmachu Banku hipotecznego,
vis-a-vis hotelu Georgea. 695

Poleca najmodniejsze elegaskie **parasolki** i en tout cas po zł. 2, 3 5, 6 do najbogatszych koronkowych w wielkim wyborze.
Parasole angielskie nowego systemu (automat paragon) po zł. 6 50, 7.50, 10 itd.
Wielki wybór najmodniejszej konfekcyi damskiej to jest:

NAJMODNIEJSZE PALETOTY damskie zł. 18.24 itd. w różnych kolorach.
NAJMODNIEJSZE PŁASZCZE, rotundy angielskie po zł. 18, 24, 30.
MAJMODNIEJSZE PELERYNKI w różnych kolorach po zł. 6 8, 12 itd.
NAJMODNIEJSZE PROCHOWCE jedwabne, wełniane i alpagowe począwszy od zł. 12.
NAJMODNIEJSZE BLUZY z różnych materyj oraz jedwabne po zł. 3, 4 5 itd. w wielkim wyborze.
KAPELUSZE damskie słomkowe ubrane po zł. 1.50, 2, 3.
ECHARPES i CHUSTECZKI sznelowe i jedwabne po 3, 5 i 6 zł. itd.

Wielki wybór NAJMODNIEJSZYCH WACHLARZY po 1, 2 i 3 zł. do najbogatszych z piór strusich.
GORSETY francuskie po zł. 6 50.
RĘKAWICZKI damskie o 2, 3, 5 i 10 guzikach, po zł. 1.30, 1.50 itd.
RĘKAWICZKI męskie, znane z dobrego gatunku po zł. 1.30 1.80, 2.
RĘKAWICZKI jedwabne po 1.20, 1.50 itd.
KAPELUSZE męskie filcowe najnowszego fasonu, czarne, bronzowe, i porielate po zł. 2, 4 i 5
CYLINDRY Habiga po zł. 9.
KOSZULE męskie białe, pięknie wykończone po zł. 2.50, Najmodniejsze kołnierze i mankiety.

Wielki wybór KRAWATEK męskich,
CHUSTKI batystowe, płócienne i fularowe, pół tuzina od zł. 2 do najcieńszych.
POŃCZOCHY franc. kol. fil. d'ecosse we wszystkich najnowszych kolorach i jedwabne od zł. 1.50.
SKARPETKI angielskie fil d'ecosse wełniane i jedw. tuzin zł. 5, 8, 9 itd.
KAFTANIKI fil d'ecosse wełniane począwszy od 1 zł. do najlepszych jedwabnych.
KAFTANIKI, SPODNIE i SKARPETKI systemu prof. dr. Jägera
HAWLOKI z pelerynami dla panów z wełnianych angielskich materyałów i płaszcze gumowe od zł. 12 do 28.

SZALE hemalaya ang. damskie.
KOŁDRY angielskie w nowych wzorach od zł. 10
LASKI i SPITZRUTY w wielkim wyborze.
Wielki wybór Albumów i Ramek od najtańszych do bogato ozdobnych.
KUFRY, torby i necessairy do podróży w wielkim wyborze.
Wielki wybór angielskich portmonetek pularesów, portcigar i woreczków na pieniądze po bardzo niskich cenach.
SZCZOTKI, grzebienie, lusterka, gąbki, scyzoryki, brzytwy i rożyczki angielskie w wielkim wyborze.
skład wody kolońskiej
po cnt. 50 zł. 1, 1.50 i 3

Wielki skład
prawdziwej perfumerji francuskiej i angielskiej
tylko z fabryk renomowanych za granicą.
Wielki wybór
wyrobów z bronzu, porcelany, szkła, drzewa i skóry.
Herbata Souchong
li w jednym ale bardzo dobrym gatunku 1 funt 4 zł. ¼ funta 1 zł
Ceny bardzo przystępne.
Zamówienia zamiejscowe uskuteczniają się odwrotną pocztą
Po powrocie z zagranicy Magazyn został zaopatrzony **w bardzo wielką ilość nowości** prawie w każdym artykule.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tłustym petitem 2 centy.

Od 1 stycznia 1893 zaprowadzamy niniejszą rubrykę w inseratowym dziale po 1 cencie słowo drukiem petitowym, po 2 centy od słowa tłustym petitem lub jego miejsca. 62

Cher Thadée quand vous veraise?
2 H. 714

Zakład robót ręcznych Jagiellońska 2 poleca **zaczęte** i **wykończone** roboty. 693

Brzytwy szwajcarskie (pod gwarancyą dobroci) o 2 3 4 ostrzach — sztuka po 3.80, 5.—, 6.— zł.
poleca **Piotr Chrząstowski, handel żelazny we Lwowie, plac kapitulny l. 1** (naprzeciw Katedry). 215

Lwowskie laboratoryum chemiczne świadectwem z dnia 30 marca 1892 do l. 19148 stwierdziło, że jedynie

Tutki cygaretowe nieklejone
wyrobu
S. W. Niemojowskiego
są znakomite i zupełnie zdrowiu nieszkodliwe.

Nabyć można w sklepach
S. W NIEMOJOWSKIEGO
we Lwowie, ul. Teatralna 3,
„ ul. Jagiellońska 6,
w Krakowie, Sukiennice 28,
oraz we wszystkich znaczniejszych handlach i trafikach. 675
Ostrzega sią przed licznemi naśladownictwami.
Wysyłka na prowincyę odwrotnie, opakowanie gratis przy odbiorze 5000 sztuk franko.

BENEDYKT KOPERNICKI

optyk i mechanik „pod Kopernikiem“
Lwów, plac św. Ducha 482
(ul. Teatralna l. 6 naprzeciw głównego odwachu),



poleca w wielkim wyborze i po **cenach najtańszych:** okulary, cwikiery, lornety binokle, dalekowidze, barometry, ciepłomierze. Urządzenie dzwonków elektrycznych. Wszelkie reparacye uskuteczniają się najrychlej i najtaniej. Zamówienia z prowincyi załatwiam odwrotnie

---



Lodownie pokojowe
najnowszej konstrukcyi
od 18 do 60 zł.
poleca
Feliks Schächter
Lwów, Jagiellońska 18.
Pracownia nagrodzona na wystawie przemysł. budowlanego we Lwowie. 611
Cenniki na żadanie.

Co dni 14

Swieże wody mineralne
z zdrojowisk naturalnych
otrzymuje i poleca handel
Karola Bałłabana
Łaskawe zlecenia z Prowincyi wyseła odwrotnie. 661

SZCZAWNICA

Zakład zdrojowo-kąpielowy i klimatyczny w powiecie nowotarskim, z 7 zdrojami silnej szczawy sodowo-słonej i sodowo-żelazistej.
skutecznie działających we wszelkich nieżytach (katarach) tak narządu oddechowego jak i narządów trawienia, w długotrwałem zapaleniu płuc i rozedmie (astmie), przy wysiękach opłucnej, w początkach suchot, w chorobach dróg moczowych, w chorobach kobiecych, niedokrewności, bledniey.

Znakomita górska stacya klimatyczna z orzeźwiającem powietrzem.
Kuracya mleczna, żętyczna i kefirowa.
Pierwszorzędna wziewalnia solankowa i balsamiczno-igliwiowa.
Zakład wodoleczniczy, kąpiele mineralne i rzeczne w bystrym Dunajcu
Wszelkie urządzenia postępowe, 1200 pokoi dla gości, niektóre z kuchniami
W I. sezonie do 20 czerwca i w III po 20 sierpnia, oraz w porze jesiennej i zimowej mieszkania zakładowe o ⅓ część tańsze przy najmie dziennym.
W sezonie II. uwolnienia od taksy zniesione.
Ze wszystkich linij kolejowych dojazd do stacyi w Starym Sączu, skąd drogą malowniczą wśród gór nad Dunajcem, 41 kilom. do Zakładu (5 godzin jazdy, odpoczynek w Łącku. — Pocztowóz, powozy i wózki według taksy.
Lekarz zakładowy dr. Wł. Ściborowski i 7 innych lekarzy udzielają chorym porady.
Wody ze zdrojów Józefiny, Magdaleny i czystej szczawy Jana na głównym składzie H. Mattoniego w Str. Sączu, we wszystkich aptekach i handlach wód mineralnych. 459
Prospekta rozsyła bezpłatnie i zamówienia na mieszkania przyjmuje
Zarząd Górnego Zakładu. **F. Wiśniewski.**

MARJÓWKA

Zakład wodoleczniczy
koło Lwowa (poczta Lwów).

Sześć kilometrów od Lwowa ku Winnikom, w uroczej miejscowości otoczonej lasami w znacznej częś i szpilkowymi. Pięć murowanych mieszkalnych piątrowych budynków, jeden parterowy. W obrębie zakładu kaplica, w której się odprawia msza św. Wzorowe urządzenie tak działów leczniczych jak i pomieszkań, (przeważnie z werandami i balkonami) wedle najnowszych wymogów, na wzór pierwszorzędnych tego rodzaju zakładów zagranicznych. Wyborna woda źródlana, masaż, elektryzowanie, inhalacye, gimnastyka, kąpiele elektryczne, słoneczne i inne wedle potrzeby. Doskonała kuchnia, kryty deptak. Spacery w parku zakładowym i lasach przytykających, czytelnia, fortepiany, bilard gry towarzyskie. Staranna usługa. Omnibus kursuje z Marjówki w godzinach 8½ rano, i 2½ po południu, ze Lwowa o 11¾ przed południem, i 4½ po południu. Telefon połączony z siecią telefoniczną miasta Lwowa. Zakład funkcyonuje przez cały rok bez przerwy. Warunki bardzo przystępne. Bliższych informacyj udziela, i zamówienia przyjmuje zarząd zakładu. 730

Emil Bertemiljan Brajer właściciel **dr. Stanisław Dekański** lekarz kierujący

---

Tutki cygaretowe nieklejone!
z najlepszej bibułki francuskiej
1000 sztuk od 1 zł. 380
poleca Fabryka **F. Niżałowskiego** **Lwów,** hotel Zorza.
Opakowanie gratis. Przy odbiorze 5000 sztuk franko.

Senzacyjne
Tutki nieklejone „SANITAS“
z watą Dra Brunsa
odpowiadają wszelkim wymogom hygienicznym.

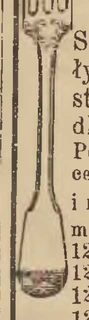
Wata odtłuszczona znajdująca się w każdej tutce „Sanitas“ wsiąka tłusty i szkodliwy sok tytoniu, tak że papier regularnie i smacznie się pali, i przeszkadza wpadnięciu części tytoniowych przez karton (munsztuk) do ust.
1000 tutek „Sanitas“ w eleganckich pudełkach zł. 1,80. Zamówienie nad 3000 sztuk wysyła franco:
Skład komisowy francuskich tutek „Sanitas“ 648
we Lwowie, plac Kapitulny l. 3.

Najwyższe odznaczenia na wszystkich wystawach światowych.

CHRISTOFLE & Cie.
c. i k. dostawcy nadworni. — Wiedeń I, Opernring 5.



Najtrwalej posrebrzane nakrycia i przybory stołowe, kasetki do wyprawy, serwisy stołowe do herbaty, kawy, nasady i ozdoby stołowe
od najprostszego do najwspanialszego wykonania. 276



Specyalne artykuły dla hotelów, restauracyj, kawiarń jak i dla pensyj, menaży itd.
Powłoka srebrna jest na każdej sztuce ostemplowana jak też umieszczone imię i nazwisko CHRISTOFLE i obok umieszczona marka fabryczna. **Jedyne zastępstwo srebra.**

12 srebrn. łyżek zł.	17.—	12 łyżeczek do mokki	7.—
12 grabków st łow.	17.—	1 chochelka do rosołu	5.30
12 nożów „	17.	1 chochelka do mleka	3 20
12 łyżeczek do kawy	9.—	1 łyżka jarzynowa .	4.—
12 grabków deserow.	15 —	12 podpórek do nożów	8.25
12 noży deserowych	15.—	1 widelec wielki . .	1.50

Obliczenia kosztów i ill ustr. cenniki bezpłatnie.

Po cenach fabrycznych dostać można u
JULIANA STRZELECKIEGO, jubilera, Lwów, Rynek 45.

JAN IHNATOWICZ

poleca **wyśmienite mydła** do mycia twarzy, rąk i kąpieli.
wyszczególnione 10 medalami zasługi i 2 dyplomami uznania.

MYDŁO najprzedniejsze do golenia brody 25 ct.
MYDŁO MIGDAŁOWE, bardzo delikatne 10 ct., 20 i 25 ct.
MYDŁO GRYSIKOWE, wyśmienite do twarzy i rąk 40 ct.
MYDŁO ŻÓŁTKOWE, wydelikaca, wygładza i znakomicie oczyszcza skorę 30 ct.
MYDŁO ZIOŁOWE, otrzymujące się przez zgęszczenie soku roślin aromatyczno - żywicznych, znakomite 25 ct.
MYDŁO PALMOWE, posiada bardzo przyjemny piżmowy zapach 30 ct.
MYDŁO PACZULOWE, przyjemnej woni i jest bardzo poszukiwane 30 ct.
MYDŁO RÓŻANE, najprzedniejsze 40 i 80 ct.
MYDŁO OLIWNEł dla dzieci 36 ct.
MYDŁO z IGIEŁ SOSNOWYCH przyjemne w użyciu, skutecznie ochrania skórę od liszajów i wyrzutów 30 ct.
MYDŁO BALSAMICZNE, oczyszcza skórę, nadaje białość i delikatność 40 ct.
MYDŁO FIJOŁKOWE przyjemnej woni 35 ct.
MYDŁO KOSMETYCZNE, usuwa piegi, opalenia słoneczne, twarzy przywraca świeżość i białość 60 ct.
MYDŁO HYGIENICZNE, odznacza się olejkowatością, nadzwyczaj delikatne i specyalnie zastosowane do twarzy 50 ct.
MYDŁO RYŻOWE, używa się do wydelikacenia i wybielenia skóry na twarzy 60 ct.
MYDŁO GLICERYNOWE. białe łatwo pieniące, wybornie oczyszcza skórę i chroni od pryszczenia się 30 ct.
MYDŁO GLICERYNOWE przeźroczyste, zawiera 35% czystej glicyryny, znakomicie wpływa na naskórek 20, 30 i 40 ct
MYDŁO GLICYRYNOWE, płynne, we flaszeczkach, oczyszcza skórę od pryszczy, liszajów, trądzików flaszka 40 ct,
MYDŁO PIASKOWE, do mycia rąk 25 ct.
MYDŁO TYMOLOWE znakomicie oczyszcza skórę od wszelkich wyrzutów 50 ct.
MYDŁO KARBOLOWE, bardzo korzystnie myć ręce, twarz, a nawet całe ciało w czasie epidemji, celem ochronienia od zakażenia się 20 ct.
MYDŁO SIARKOWE, z wielkiem powodzeniem używa się do zniszczenia pryszczów i wszelkiego rodzaju wyrzutów na skórze 25 ct.
MYDŁO BENZEOSOWE, bardzo korzystnie używa się do usunięcia wyrzutów i plam skórnych 25 ct.
MYDŁO KAMFOROWE, uśmierza świędzenie i pieczenie skóry, usuwa wyrzuty i czerwoność z twarzy i rąk 25 ct.
MYDŁO MIODOWE, do wydelikatnienia rąk, kawał. 10 ct.
MYDŁO MIESZCZAŃSKIE, znakomite 10 ct.
MYDŁO SMOŁOWE, zawiera 40 prc. czystej smoły (dziegciu) usuwa pryszcze, liszaje, wszelkie wysypki skórne, pocenie nóg i łupież na głowie 30 ct.
MYDŁO SMOŁOWE GLICERYNOWE miekczy i oczyszcza skórę od liszajów, trądzików i t. p. kawałek 30 ct.
MYDŁO do CZYSZCZENIA metali 25 ct.

Nabyć można we Lwowie w sklepach własnych: ul. Kopernika l. 3, ul. Halicka l. 11; Filie: w Krakowie Sukiennice l. 20 i w Czerniowcach Rynek l. 2, oraz we wszystkich pierwszorzędnych sklepach i aptekach. 443

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskich.